



# TYGODNIK SANOCKI

www.tygodniksanocki.eu

Dołącz do nas na  
facebook.com/tygodnik.sanocki

nr indeksu 338907 PKWiU 58.14.11.0  
ISSN 1232-6534 Nakład 4000 egz.

## Wrócili z prestiżową nagrodą



str. 6

## Plac czy ulica ks. Sudoła?



str. 8

## Głoście zjazdową NOWINĘ



Światowy Zjazd Sanoczan str. 9

**BIALA SOBOTA DLA MAMY I DZIECKA**

Szpital Specjalistyczny w Sanoku oraz Stowarzyszenie na Rzecz Walki z Chorobami Nowotworowymi SANITAS, serdecznie zapraszają wszystkie kobiety, a także mamy z dziećmi

str. 10

# „Sosenki” niczym rodowe srebro

Co dalej z „Sosenkami”? Pozostawienie ich w zasobach miasta niczego nie rozwiązuje, generuje koszty i grozi dalszą degradacją obiektu. Z kolei pozbycie się nieruchomości za marne pieniądze to klasyczna wyprzedaż rodowych sreber, kiedy zaczyna brakować na chleb. Radni już raz zablokowali sprzedaż. Ciekawe, jak zachowają się następnym razem, bo wiadomo, że temat wróci.

pod uwagę turystyczne walory miejsca, sosnowy drzewostan i przepiękne położenie nad rzeką, cena 1,1 tys. zł za ar jest śmieszna – komentuje Kalemba. A gdzie

wany) i urząd nie czynił żadnych założeń do budżetu, warto zastanowić się, czy to odpowiedni moment na sprzedaż? Na rynku nieruchomości panuje zapaść



*Sprzedawać czy nie – oto jest pytanie. „Sosenki” same w sobie są perłą, ale aby urządzić tam nowoczesny ośrodek wypoczynkowy trzeba wpompać niemałe pieniądze. Jeden ekskluzywny domek kosztuje przynajmniej kilkadziesiąt tysięcy złotych. Miasto nie będzie się tym zajmowało, pozostaje więc sprzedaż albo dzierżawa. A jeśli sprzedaż – to kiedy i za ile? Słaba koniunktura na pewno nie sprzyja pozbywaniu się majątku w tym momencie.*

**JOLANTA ZIOBRO**  
jolanta-ziobro@wp.pl

Publikując w lutym tekst na temat nieruchomości przeznaczonych w tym roku do sprzedaży, wymieniliśmy także – zgodnie z informacją uzyskaną w Urzędzie Miasta – „Sosenki”. Wcześniej radni nie wyrazili zgody na ich zbycie, obawiając się, że nowy właściciel może zamknąć teren ośrodka, uniemożliwiając mieszkańcom korzystanie z drogi prowadzącej od mostu białogórskiego do mostu olchowskiego. Traktu służącego nie tylko jako popularny skrót, ale także będącego ulubionym miejscem spacerowiczów i cyklistów.

Zlecono więc nowy podział geodezyjny. Wzdłuż rzeki wydzielony został pas, na którym ma być urządzony ciąg pieszo-rowerowy, z możliwością wjazdu pojazdów typu karetka czy straż. Urząd nabył działkę od osoby prywatnej, dzięki czemu cały pas gruntu wzdłuż rzeki, od ulicy Rybickiego do Przemyskiej, stał się własnością miasta. Na skutek nowego podziału teren ośrodka został pomniejszony o 70 a i wynosi obecnie 4,1 ha. Przy okazji dowiedzieliśmy się, że zgodnie z zapisami budżetowymi, miasto chce zarobić na sprzedaży tej nieruchomości 480 tys. zł.

### Śmieszne pieniądze

Kwota ta wywołała zdumienie. Zareagował m.in. Adam Kalemba, dzierżawiący ośrodek w latach 2000-2012. – Przez cały okres inwestowałem tam pieniądze, nawet do 35 tys. zł rocznie, które miasto mi refundowało. Urząd wspominał więc w „Sosenki” niemałe środki, a teraz chce je sprzedać za 480 tys. zł? – nie krył zdziwienia.

Były dzierżawca podkreślał, że wartość samego budynku stołówki (w którym urządził różne imprezy, przyjęcia weselne, komunie), podawana w dokumentach ubezpieczeniowych, opiewała na 250-300 tys. zł. Przynajmniej kilkadziesiąt tysięcy wart jest też tzw. domek rzepekki, duży obiekt z trzema sypialniami. Ośrodek ma też całkiem niezłą infrastrukturę: własne ujęcie wody, prąd, asfaltową drogę.

Przy cenie 480 tys. zł za nieruchomość, uwzględniając samą tylko ziemię (4,1 ha), wychodzi kwota 1170 zł za ar. – Jeśli nawet jest to teren zalewowy, to biorąc

obiekty, infrastruktura? – Gdybym wiedział, że takie pieniądze wchodzą w rachubę, nie chciałbym od miasta ani złotówki za poniesione nakłady, tylko przyrzeczenie sprzedaży. Wziąłbym kredyt i spokojnie go spłacał. Miałbym co zostawić dzieciom – konkluduje.

### Nie było żadnej wyceny

Agnieszka Frączek, rzeczniczka prasowa Urzędu Miasta, do której zwróciliśmy się o wyjaśnienie wątpliwości związanych z ceną, twierdzi, że magistrat nie przygotował jeszcze żadnej wyceny. – W zapisach budżetu nie ma pozycji sprzedaży wymienionej nieruchomości, nie została ona również wyceniona, gdyż nie wycenia się nieruchomości, na sprzedaż której radni nie wyrazili jeszcze zgody – usłyszeliśmy.

### Warta skórka wyprawki?

Jeśli nawet doszło do nieporozumienia (choć podanej przez nas informacji nikt nie prostował, a tekst był autoryzo-

i dla sprzedających moment jest wyjątkowo niesprzyjający.

Poza nakładami już poniesionymi, konieczne są kolejne wydatki, jeśli w grę miałaby wchodzić sprzedaż „Sosenek”. Aby zapewnić dostęp do rzeki i komunikację pomiędzy mostem białogórskim i olchowskim magistrat kupił 39-arową działkę za 57 tys. zł. Ponieważ jest to działka leśna, urząd musi wystąpić do ministerstwa o jej odlesienie. Trzeba też urządzić ciąg pieszo-rowerowy, co pociągnie następne koszty. – Droga przez „Sosenki” bardzo przydała się podczas remontu mostu olchowskiego, kiedy podczas jakiejś awarii puszczono tamtędy ruch samochodowy. Po sprzedaży nie będzie już takiej możliwości, a przecież mogą się zdarzyć różne sytuacje, np. wypadek z zablokowaniem mostu – uważa radny Zbigniew Daszyk.

DOKOŃCZENIE NA STR. 8

# Notowania

Oto kolejny komunikat z naszej tygodni(k)owej giełdy;

**GANIMY:** Drogowców wykonujących remont drogi Zagórz – Komańcza za kompletne nieliczenie się z użytkownikami drogi. Rozgrzebali robotę na całym froncie, zamiast wykonywać ją etapami. Tempo prac jest wyjątkowo ślamazarne – skarżą się mieszkańcy od Zagorza po Komańczę. Powszechną krytykę kierowców budzi liczba świateł, które trzeba pokonać, aby doczołgać się do Komańczy. Trwa to od 2,5 do 3 godzin. Aż dziw bierze, że jeszcze nikt nie dostał zawału. Mieszkańcy gmin: Zagórz i Komańcza są niezmiernie ciekaw czy ten remont prowadzony jest według jakiejś koncepcji, jakiejś logistyki, która uwzględniała by interes użytkowników drogi, czy tylko ich własny. Wygląda na to, że wyłącznie zadbali o swój własny. Jeśli tak, to niechby przynajmniej udawali, że się spieszą!

**CHWALIMY:** Zespół Angela Gaber Trio za sięgnięcie po trzecią nagrodę na prestiżowym Festiwalu Folkowym Polskiego Radia „Nowa Tradycja”. Wcześniej zupełnie nieznanymi, byli objawieniem tegorocznej edycji festiwalu, jedną z największych jego niespodzianek. Opuszczali Warszawę pełni wspaniałych wrażeń, szczęśliwi, oszołomieni powodzeniem. Teraz marzą, aby równie dobre oceny zebrać od swojej publiczności, a okazją ku temu będzie ich niedzielny występ w skansenie w ramach Nocy Kultury Galicyjskiej. Przyjdźcie Państwo posłuchać Angeli i jej zespół. Ciekawe co będzie jak widownia nie pozwoli im zejść ze sceny, a w kulisach czekać będzie na swój występ Monika Brodka...

emes

## ZUS zaprasza niepełnosprawnych

Przyszła środa, 29 maja, będzie Dniem Otwartym dla Osób Niepełnosprawnych w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych.

Od godz. 9 do 14 w sanockim Inspektoracie przy ul. Konarskiego 20 specjaliści ZUS oraz zaproszeni przedstawiciele Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie będą udzielali informacji oraz darmowych porad dotyczących ubezpieczeń społecznych, orzecznictwa lekarskiego, rehabilitacji leczniczej w ramach prewencji rentowej, aktywizacji za-

wodowej oraz zasad wypełniania i kompletowania dokumentów.

Zaprezentowana zostanie też Platforma Usług Elektronicznych, w tym sposób dostępu klienta do własnego konta oraz dogodna forma kontaktu przez Internet.

Dla odwiedzających przygotowano „Informator dla Osób Niepełnosprawnych”, który można również pobrać pod adresem: [www.zus.pl](http://www.zus.pl). /k/

## Na odpust i majówkę

Mieszkańcy Trepczy i Międzybrodzia wraz z ks. Piotrem Rymarowiczem zapraszają w nadchodzących dniach na szczególne uroczystości – odpust oraz ekumeniczną majówkę.

Jutro – w wigilię Trójcy Świętej – o godz. 19 w kościele w Trepczy odprawiona zostanie uroczysta msza św. dziękczynna z procesją, natomiast w niedzielę odbędą się uroczystości odpustowe w cerkiewce w Międzybrodziu, gdzie o godz. 9.30 mszy św. przewodniczyć będzie ks. Artur Janiec z Przemysła – dyrektor diecezjalnej Caritas, były wikariusz sanockiej fary. W środę, 29 maja, na placu przy pięknie odnowionej kapliczce św. Jana Nepomucena odbędzie się natomiast III Majówka Ekumeniczna, z udziałem przedstawicieli wspólnoty prawosławnej i polskokatolickiej z Sanoka oraz grekokatolickiej z Hłomczy. Organizatorzy gorąco zapraszają na wspólną modlitwę i ognisko, przy którym można będzie pośpiewać i upiec kielbasę. /k/



# Szkot, ale ponoć nie skąpy

Należący do szkockiego multimilionera BRIANA SOUTERA fundusz chce przejąć lub zbudować od podstaw fabrykę autobusów w Polsce – donosi Dziennik - Gazeta Prawna (DGP). Zdaniem ekspertów cytowanych przez DGP najbardziej prawdopodobnym jest przejęcie przez Soutera AUTOSANU lub SOLBUSA. Jeśli Souter zdecyduje się zainwestować w produkcję autobusów, będzie kolejnym zagranicznym podmiotem obecnym na polskim rynku.



**Czy Brianowi Souterowi spodoba się sanocka fabryka z jej 180-letnimi tradycjami? Czy dostrzeże w niej siłę i perspektywę? Niechby! Inwestor jest Autosanowi niezwykle potrzebny.**

Ci sami eksperci twierdzą, że do kupienia są wszyscy polscy producenci autobusów; kupić można „Autosan” należący do Sobiesława Zasady, „Solbus” od

Jarosława Ślizaka, słupską „Kapeneń”, „Solaris” i polski oddział „Scanii”.

Obecnie największym producentem jest niemiecki MAN,

z którego fabryki w ubiegłym roku wyjechały 1343 autobusy. W Polsce produkują też: VOLVO (w 2012 r. 699 autobusów) i SCANIA (341). Wśród największych graczy świetnie radzi sobie polski SOLARIS (939).

Prezes Autosanu dr Franciszek Gaik nie chce wypowiadać się w tym temacie. Potwierdza jedynie, że faktycznie Brian Souter wyraził zainteresowanie Autosanem, w krótkim czasie zamierza odwiedzić fabrykę. Z innych, nieoficjalnych źródeł dowiedzieliśmy się, że nie jest on jedynym inwestorem zainteresowanym nabyciem większościowego pakietu akcji Autosanu.

Kapitał potrzebny jest sanockiej fabryce jak woda do życia, stąd zainteresowanie inwestorów wejściem do Autosanu należy przyjąć z zadowoleniem i nadzieją. Jego właściciel Sobiesław Zasada transakcjom takim nie mówi „nie”. Podobno jest nawet nimi zainteresowany. Załoga zaciera ręce, ale nic nie mówi, żeby nie zapeszyć. Nawet na słowo „Szkot” nie reaguje źle, komentując żartobliwie, że jest to Szkot, ale ponoć nie skąpy. Niechby miała rację! emes

## Most zamknięty

W związku z pracami remontowymi prowadzonymi na moście Olchowickim, w najbliższy weekend kierowców czekają duże utrudnienia. W sobotę, 25 maja most zostanie zamknięty dla ruchu samochodowego i pieszego od północy do godz. 14, tak samo będzie w niedzielę, w identycznych godzinach.

Miasto wyznaczyło objazd – tylko dla samochodów osobowych – przez ośrodek wypoczynkowy „Sosenki”. Przejazd tamtędy będzie wahadłowy, dlatego prosimy o zachowanie szczególnej ostrożności oraz bezwzględne stosowanie się do poleceń kierujących ruchem strażników miejskich.

Również komunikacja miejska (MKS) w tych dniach i w tych godzinach będzie kursowała na zmienionej trasie. Linia nr 4 będzie kursowała z Sanoczka przez Śródmieście do ul. Lwowskiej bez zmian. Natomiast od ul. Lwowskiej przez ul. Bony – Mickiewicza – Białogórską – most białogórski – Rybickiego – Sosenki – Witkiewicza – Przemyską i dalszą trasą bez zmian.



Natomiast linia nr 3 będzie kursowała na trasie ul. Reymonta – Lwowska – Jagiellońska – Kościuszki – Rymanowska – Dmowski – Staszica – Traugutta – Jana Pawła II – Białogórska – most białogórski, a następnie przez „Sosenki” i Witkiewicza do dzielnicy Olchowce. af



## Sanok

\* 24-letni sanoczanin został oszukany (14 bm.) przez osobę, od której zamierzał kupić laptopa Comaq. Mimo przesłania sprzedającemu kwoty 300 zł przelewem bankowym, nabywca nie otrzymał sprzętu.

\* Kierownik jednej z firm powiadomił (15 bm.) o kradzieży paliwa z koparki na terenie kopalni żwiru w Łódzynie. Złodziej – po uprzednim uszkodzeniu korka wlewu zbiornika – ukradł około 60 l oleju napędowego o wartości 340 zł.

\* Dwóch nieznanymi sprawców włamało się (15 bm.) do pomieszczeń na poddaszu lokalu przy ul. Podgórze, otwierając kraty w oknie. Usiłowali ukraść 2-litrową puszkę farby, nóż do płyt gipsowych oraz pędzel o łącznej wartości 100 zł. Zamiaru nie zrealizowali – zostali spłoszeni przez personel.

\* Telefon komórkowy Nokia, wyceńiony na 350 zł, zgubił podczas powrotu do domu 44-letni sanoczanin z ul. Jana Pawła II.

\* Na 200 zł oszacowała straty 30-letnia kobieta, która została okradzona w miejscu pracy. Złodziej zabrał z szatni torebkę poszkodowanej wraz z portfelem, dokumentami oraz pieniędzmi. Do kradzieży doszło 16 bm. na ul. Daszyńskiego.

\* 49-letni sanoczanin powiadomił, że jego 16-letnia córka w bliżej nieustalonych okolicznościach utraciła (16 bm.) w rejonie Rynku telefon komórkowy Sony o wartości 500 zł.

\* Mieszkająca przy ul. Mazurskiej 25-latką poskarżyła się (16 bm.), iż znany jej mężczyzna wypowiada pod jej adresem groźby pobicia, które wzbudzają u pokrzywdzonej obawę, że zostaną spełnione.

\* Jeden z mieszkańców powiatu sanockiego został pobity i skopany po całym ciele przez kilku sprawców, doznając licznych stłuczeń. Sanoccy policjanci w wyniku pościgu zatrzymali 29-letniego mężczyznę, podejrzewanego o dokonanie przestępstwa. Do zdarzenia doszło 18 bm. na ul. Okulickiego.

## Bukowsko

\* 52-letni mężczyzna powiadomił, że kierujący ciągnikiem 60-letni mieszkaniec powiatu sanockiego w sposób umyślny wjechał na stojącej na drodze leśnej inny ciągnik, w wyniku czego uszkodził pokrywę silnika. Poszkodowany wycenił straty na 500 zł.

## Gmina Sanok

\* Na 2,5 tys. zł oszacował straty 60-letni właściciel domu w Mrzygłodzie, który został wynajęty lokatorowi. Po jego wyprowadzeniu się, zgłaszający stwierdził (17 bm.) brak rurek miedzianych, telewizora z dekoderym i anteną, ujawnił też uszkodzenia podłogi, okien i drzwi.

## Gmina Zagórz

\* Policja szuka złodzieja, który w Porążu odkręcił i ukradł (15 bm.) koła od przyczepy jednoosiowej, stojącej na poboczu drogi w rejonie budowanej kaplicy cmentarnej. 57-letni właściciel oszacował straty na 800 zł.

## Kierowcy na promilach



W minionym tygodniu na drogach powiatu sanockiego ujawniono trzech pijanych kierowców. Na ul. Okulickiego zatrzymano 49-letniego Jerzego P., który kierował oplem, mając 0,777 promila alkoholu w wydychanym powietrzu. Na ul. Lipińskiego wpadł kierujący volkswagenem 28-letni Zbigniew Z., u którego stwierdzono 2,415 promila. W Wujkiem namierzono z kolei 34-letniego traktorzystę Tomasza K. – w jego organizmie alkohol wykazał 0,987 promila.

## Groził nożem, uwięził – teraz posiedzi

Co najmniej dwa miesiące spędzi w areszcie 18-latek, który groził nożem swojej matce. Odpowie również za groźby karalne i uwięzienie 19-letniej sanoczanek.

Do zdarzenia doszło w kwietniu przy ul. Sadowej. Policjanci zostali wezwani w związku z awanturą domową między matką a synem, który groził rodzicielce nożem kuchennym. Sprawca zbiegł z miejsca zdarzenia, został jednak zatrzymany przez funkcjonariuszy.

Ten sam sprawca w maju popełnił kolejne przestępstwo, tym razem wobec 19-letniej mieszkanki Sanoka. Przy użyciu ostrego narzędzia groził kobie-

cie śmiercią, pozbawił ją też wolności, nie pozwalając na opuszczenie mieszkania.

Zebrany przez funkcjonariuszy wydziału kryminalnego materiał dowodowy pozwolił na przedstawienie podejrzanemu trzech zarzutów dotyczących kierowania gróźb karalnych oraz pozbawienia człowieka wolności. Sąd Rejonowy przychylił się do wniosku policji oraz prokuratury i tymczasowo aresztował mężczyznę na dwa miesiące. Z katalogu przestępstw, jakich dopuścił się 18-latek, najwyższą karą zagrożone jest pozbawienie wolności (art. 189 kk), za co grozi nawet do 5 lat pozbawienia wolności. /jot/

Wydawca: Miejska Biblioteka Publiczna w Sanoku.  
 Redaktor naczelny: Marian Struś.  
 Redaguje zespół: Bartosz Błażewicz, Joanna Kozimor, Jolanta Ziobro.  
 Redaktor techniczny: Artur Kucharski. Korekta: Teresa Radwańska. Redaktor wydania: Marian Struś.  
 Adres redakcji: 38-500 Sanok, ul. Rynek 10, tel. 13 464 27 00.  
 Biuro Reklam i Ogłoszeń: tel. 13-464-02-21, fax: 13-463-16-34.  
 Druk: Media Regionalne Sp. z o.o. ul. Prosta 51, 00-838 Warszawa, Oddział w Kielcach, Drukarnia ul. Mechaniczna 12, 39-402 Tamnogród

www.tygodniksanocki.eu  
 e-mail: tygodniksanocki@wp.pl

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania i poprawiania tekstów, własnych tytułów i śródtytułów. W sprawie reklam i ogłoszeń zapraszamy do biura ogłoszeń od poniedziałku do piątku w godzinach od 8.00 do 16.00. Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada. Zastrzegamy sobie prawo do odmowy przyjęcia ogłoszenia. Objętość listów nie powinna przekraczać trzy czwarte strony maszynopisu. Teksty opracowane na komputerze przyjmujemy jedynie na nośnikach cyfrowych lub pocztą elektroniczną. Numery archiwalne do nabycia w redakcji. Prenumerata – tel. 13 464 02 21 lub oddziały „Ruch” SA.

# Z „Okęcia” jeszcze nie startują

Jedna wiosna minęła, druga, trzecia, a „Galeria Sanok”, która ma stanąć na „Okęciu”, ciągle jeszcze oczekuje na pozwolenie na start. Denerwują się sanoczan, a tymczasem władze spółki uspokajają: – jeszcze chwila. Przed nami bardzo ważne decyzje, nie możemy tu popełnić najmniejszego błędu. Na pewno wystartujemy w lecie tego roku. To więcej niż pewne!



Niewątpliwie jest to wstydlivy fragment coraz piękniejszego centrum Sanoka. Dlatego tak bardzo sanoczan oczekują na rozpoczęcie inwestycji, która przyniesie miastu Galerię Sanok i parking na blisko 300 miejsc. Na litość! Startujcie już! Okęcie gotowe!

**MARIAN STRUŚ**  
marian-strus@wp.pl

Wyjątkowo długo trwa procedura wyłaniania wykonawcy inwestycji. Spośród dziesięciu ofert, jakie zostały złożone przez firmy ubiegające się o kontrakt, do końcowego etapu wybrano kilka, z którymi prowadzone są negocjacje na temat szczegółowych warunków realizacji inwestycji. Jak nietrudno się domyśleć, istotnym

elementem tego procesu jest cena, co w jakimś stopniu tłumaczy opóźnienia w przystąpieniu do rozpoczęcia realizacji zadania.

Dla sanoczan nie jest to akurat żaden istotny czynnik. – To jest zwyczajna obstrukcja. Gdyby w umowie znalazł się punkt określający datę rozpoczęcia i zakończenia inwestycji oraz stosowne kary w przypadku ich niedotrzymania, nie byłoby takiego przekładańca – pisze w liście do redakcji poirytowany Edward H.

– W naszym postępowaniu nie ma żadnej gry na zwłokę. W interesie spółki leży, by budowę zacząć jak najszybciej i jak najszybciej oddać obiekt do użytku. Trzy lata temu była inna sytuacja na rynku powierzchni handlowych i mało kto dawał wiarę temu, że pełzający kryzys gospodarczy dotrze do Polski. Dziś działamy w innych realiach ekonomicznych – wyjaśnia Zbigniew Braja, członek zarządu spółki.

Odnosząc się do zdenerwowania sanoczan i krytycznych ich

ocen towarzyszących tej inwestycji Zbigniew Braja mówi: – Mam świadomość, że wielu sanoczan z niecierpliwością oczekuje rozpoczęcia budowy galerii. Proszę jednak o zrozumienie, przy tak wielkim przedsięwzięciu każda decyzja ma swoje daleko idące konsekwencje, stąd każde rozstrzygnięcie zasadniczych kwestii musi być poprzedzone rzetelną analizą i przygotowaniem. Zapewniam wszystkich, że w interesie spółki leży jak najlepsze przygotowanie inwestycji, a także dbałość o zapewnienie jej optymalnych warunków funkcjonowania w przyszłości.

Skoro mowa już o przyszłości, warto odnotować, iż cały czas prowadzona jest komercjalizacja przyszłej „Galerii Sanok” i związane z nią zawieranie umów najmu z firmami handlowo-usługowymi. Ten ważny etap – zdaniem przedstawicieli władz spółki – znajduje się już na finiszu. Dobrą wiadomością dla sanoczan i mieszkańców powiatu, a także kilku okolicznych powiatów, jest informacja, że wśród firm, które zdecydowały się na funkcjonowanie w sanockiej galerii, jest wiele znanych i renomowanych podmiotów.

Nie pozostaje zatem nic innego jak czekać na wyłonienie generalnego wykonawcy i jego pojawienie się na placu budowy. Jak nas zapewnił prezes spółki Stanisław Frąc, na pewno stanie się to w okresie wakacyjnym. W lipcu czy sierpniu? Tym razem stawiamy na lipiec, nie bardzo rozumiejąc, skąd w nas tyle optymizmu.

## Nasz stały śmietnik

### 0 pojemnikach i stawkach

W związku z wprowadzeniem nowego systemu gospodarowania odpadami komunalnymi, który zacznie obowiązywać we wszystkich gminach od 1 lipca, a także licznymi wątpliwościami zgłaszanymi przez mieszkańców, uruchomiliśmy stałą rubrykę poświęconą śmieciowym problemom. Znajdziecie w niej Państwo informacje, wyjaśnienia oraz odpowiedzi na najczęściej zadawane pytania. W redagowaniu rubryki pomagają nam Jacek Gomułka, naczelnik wydziału gospodarki komunalnej i ochrony środowiska UM. Dziś kolejna porcja pytań i odpowiedzi.

1. Prowadzę segregację odpadów, mam kompostownik, w domu mieszkają 3 osoby. Z uchwały wynika, że w tej sytuacji na odpady organiczne powinien mi wystarczyć pojemnik 60 l. Uważam, że to stanowczo za mało, tym bardziej że wywóz będzie raz na dwa tygodnie.

– Regulamin i uchwała mówią, że w pojemnik wyposaża się właściciel nieruchomości. Jeśli ma więcej odpadów, powinien ustawić większy lub dodatkowy pojemnik. Odbierzemy te śmieci, choć jeśli sytuacja będzie się powtarzać, sprawdzimy, dlaczego norma jest przekraczana i jak wygląda gospodarowanie odpadami na danej posesji. Przy właściwej selekcji odpadów miejsca w pojemnikach powinno wystarczyć.

2. Od 1 lipca zmniejszy się częstotliwość wywozu śmieci – było raz na tydzień, teraz będzie raz na dwa tygodnie. Czy ktoś pomyślał, co to oznacza w lecie? I skąd – w związku z tym – bierze się taki wzrost kosztów?

– Wcześniej wywóz też ustalony był w przepisach raz na dwa tygodnie, ale firma na życzenie wywoziła częściej. Teraz jest ustalony regulamin, który został zaopiniowany przez sanepid. Do tej pory opłata liczona była od ilości odbieranych odpadów, więc ludziom zależało, żeby oddać jak najmniej śmieci. Część podrzucano do spółdzielczych kontenerów, część ładowała w lesie lub nad rzeką. W nowym systemie opłata zależy od liczby osób. Stawki skalkulowano na podstawie kosztów i ilości odpadów z ubiegłych lat.

3. Dlaczego jest tak małe zróżnicowanie stawek za odpady segregowane i niesegregowane? To zniechęca do selektywnej zbiórki.

– Nie różnicowaliśmy mocno stawek, bo chcemy ludzi stopniowo przyzwyczajając do segregacji. Większość osób mieszka w budynkach wielorodzinnych i trudno od razu narzucić im stawkę np. w wysokości 20 zł. Cena odpadów niesegregowanych będzie jednak systematycznie rosła.

## Szczury rujną chodniki

W różnych punktach miasta zapadają się chodniki. Jak się okazuje, winowajcami nie są kiepscy wykonawcy, tylko... szczury!



Szczury niszczą chodniki, kopiąc pod spodem tunele.

Do Wydziału Inwestycji Urzędu Miasta wpłynęło zgłoszenie, iż zapadają się nowe chodniki przy ulicy Wąskiej i Langiewicza. Pracownik, który poszedł to sprawdzić, zauważył, że zniszczenia są miejscowe, obejmujące jedną lub kilka płytek, jakby zapadł się pod nimi grunt. Co ciekawe, nie widać było żadnych śladów ludzkiej ingerencji. Intrygująca zagadka wyjaśniła się dopiero podczas poprawek wykonywanych w ramach gwarancji przez wykonawcę. Okazało się, że

winowajcami są szczury, które kopią pod chodnikami korytarze. Tak więc miasto musi naprawić powstałe szkody, a spółdzielnia mieszkaniowa przeprowadzić deratyzację. I to pilnie, bo gryzonie poczynają sobie coraz śmielej. W ubiegłym roku właściciele jednego z mieszkań przy ulicy Krzywej stoczyli prawdziwą batalię ze szczurem, który przegryzał rurę odpływową z ubikacji, próbując wtargnąć do łazienki. Wojna z nim trwała przez wiele tygodni. (Z)

## Bezpłatne badania dla sanoczan

Od poniedziałku ruszyła akcja bezpłatnych badań w kierunku wirusowego zapalenia wątroby typu C dla mieszkańców Sanoka. Na chętnych czeka 1000 testów anty-HCV.

Akcja bezpłatnych badań realizowana jest w ramach ogólnopolskiej kampanii edukacyjnej „Cichy Zabójca WZW C. Działa w ukryciu. Twoja niewiedza utrzymuje go przy życiu”. Mogą z nich skorzystać osoby w wieku od 18-60 lat, które dotychczas nie były leczone w tym kierunku. Warunkiem jest okazanie dowodu tożsamości podczas rejestracji. Badania wykonywane są w laboratoriach ALAB – punktach pobrania: ul. Sadowa 11 (poniedziałek-piątek, godz. 7.30-10.30), ul. Rzemieślnicza 9 (wtorek i piątek, godz. 8-10), ul. Przemyska 24 (czwartek, godz. 7.30-9.30).

transferaz – zachęcając organizatorzy.

Wirusowe zapalenie wątroby typu C często jest określane cichym zabójcą, gdyż zakażenie zwykle przebiega bezobjawowo. Zakażenie może przez kilkadziesiąt lat nie powodować żadnych dolegliwości. Najczęściej wykrywane jest przypadkowo w momencie rozpoznania poważnych uszkodzeń wątroby. Do zakażenia może dojść w trakcie każdego naruszenia ciągłości tkanek, zarówno w czasie zabiegów medycznych, jak i niemedykowych, np. podczas wizyty u kosmetyczki, stomatologa czy w studiu tatuażu.

– Do udziału w badaniach zachęcamy szczególnie osoby, które były wielokrotnie hospitalizowane, przeszły różnego rodzaju zabiegi medyczne, jak gastroscopia, kolonoskopia, bronchoskopia, usunięcie zęba czy znamienia; przyjmowały drogą dożylną lub donosową narkotyki; miały przetaczaną krew, bądź produkty krwipochodne przed 1992 rokiem; czy też stwierdzono u nich nieprawidłowy poziom amino-

Jedynym skutecznym sposobem walki z WZW C jest wczesne wykrycie choroby, poprzez wykonanie prostego badania krwi na obecność przeciwciał anty-HCV i rozpoczęcie leczenia w jak najwcześniejszym stadium. Nieleczony wirusowe zapalenie wątroby typu C może doprowadzić do marskości i rozwoju raka wątroby.

Więcej informacji na: [www.wzwc.pl](http://www.wzwc.pl), [www.facebook.com/WZWtypuC](http://www.facebook.com/WZWtypuC). /Jot/

## Ujęła pijanego kierowcę

Przytomnością umysłu i odwagą wykazała się pracownica hotelu, która udaremniła ucieczkę pijanemu kierowcy z hotelowego parkingu. Usiłujący zeń wyjechać mężczyzna uszkodził inny pojazd.

Do zdarzenia doszło w ubiegły wtorek przy ul. Jagiellońskiej. Z ustaleń wynika, że sprawcą zajął się nietrzeźwy klient lokalu, który postanowił wrócić do domu własnym pojazdem, pozostawionym na hotelowym parkingu. Pracownica hotelu widząc, że klient, który wcześniej spożywał alkohol, wsiada za kierownicę i próbuje odjechać, po-

stanowiła mu przeszkodzić. Kierujący fordem 29-latek w trakcie cofania uszkodził inny samochód. Kobieta podbiegła do niego i natychmiast kazała wysiąść z pojazdu, a po przyjeździe Policji zrelacjonowała całe zdarzenie funkcjonariuszom. Policjanci zbadali stan trzeźwości sprawcy – miał prawie 3 promile alkoholu w organizmie. /K/

## POZOSTANĄ W PAMIĘCI

Z wielkim żalem żegnam  
Wielkiego Patriotę, wychowawcę młodzieży  
i żołnierza Wojska Polskiego II wojny światowej,  
Przewodniczącego sanockiego oddziału  
Związku Kombatanów RP i Byłych Więźniów Politycznych  
**śp. Emila Burasa**

Starosta Sanocki

# Po dwudziestu latach zaczynają od zera

W styczniu spłonął w Wujkiem jeden z domów. W środku zimy pięćosobowa rodzina Chrzęszczów została bez dachu nad głową. Na szczęście z pomocą podeszli dobrzy ludzie. Dzięki nim pod koniec kwietnia ruszyła budowa nowego domu.



Tuż za pogorzeliem powstaje nowy dom państwa Chrzęszczów. Nie wybudują go jednak bez pomocy ludzi – mają niesplacone długi za remont spalonego domu i skromniutkie dochody.

Stanisława i Andrzej Chrzęszczowie to skromni, pracowici ludzie. Oprócz trójki dzieci, dorobkiem ich dwudziestoletniego małżeństwa był dom, który przez lata sami remontowali, biorąc kredyty i pożyczki. Dopiero co zrobili nowy dach i elewację. Kiedy wreszcie mogli zacząć korzystać z owoców wieloletniej pracy i wyrzeczeń, wydarzył się pożar. Ogień strawił cały dorobek. Pozostały im niesplacone kredyty – około 20 tys. zł.

Wtedy, jak to dziś oceniają, zdarzył się cud: ruszyła lawina bezinteresownej pomocy finansowej i rzeczowej. Wsparli ich mieszkańcy Wujskiego i sąsiednich miejscowości, strażacy, rodzima parafia, parafie sanockie, szkoły do których uczęszczają dzieci: ZS 1, G1, SP6, zakłady pracy (są zatrudnieni jako pra-

cownicy fizyczni w OSM i SP ZOZ), znajomi, urzędnicy, przedsiębiorcy, Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej. Dzięki dobrym ludziom udało się szybko załatwić formalności (związane m.in. z Natura 2000) i uzyskać pozwolenie na budowę. Projekt otrzymali za darmo od Pawła Wdowiaka, który też pomógł załatwić potrzebną dokumentację. Sołectwa Wujskie i Załuż podarowały drewno na dach; miejscowy przedsiębiorca pan Grządziel piasek, a Ryszard Ziarko 480 sztuk pustaków. – Notuję w zeszytach wszystkich ofiarodawców, którym już dziś

z całego serca dziękujemy. Trudno wyliczyć, ile dobroci zaznaliśmy, np. jedna pani z rady rodziców w SP 6 zaproponowała nam mieszkanie do czasu aż wrócimy na swoje. Nie skorzystaliśmy, bo w Sanoku nie miałby kto opiekować się naszym najmłodszym synem kiedy idziemy do pracy, mamy też zwierzęta. I tak było na każdym kroku. Naprawdę żyjemy dzięki ludziom – pani Stanisława oczy zachodzą łzami.

W ubiegłym tygodniu, gdy odwieździeliśmy plac budowy, dobiegły końca prace przy fundamentach. W nowym domu będą trzy pokoje, kuchnia, łazienka, wc, kotłownia i poddasze użytkowe. – W dzień i w nocy marzymy o tym, aby wreszcie wrócić na swoje – wdycha pani Stanisława. Na razie mieszkają w piątce u rodziców, zajmując jeden pokój. Kiedy rozłożone są spania, nie ma nawet jak przejść. Córka Monika zdawała w tym roku maturę, a syn Grzegorz egzamin gimnazjalny. – Jest naprawdę ciężko – nie ukrywa kobieta. Żyjemy myślą, że na Boże Narodzenie wprowadzą się do swojego domu. Z przeżytego szoku chyba nigdy się nie otrząsną, nawet kiedy rozbiorą pogorzeliśko po starym domu.

8 maja obchodzili 20 rocznicę ślubu. Nigdy nie przypuszczali, że po tylu latach będą musieli zacząć od zera.

Jolanta Ziobro

**Jeśli ktoś chciałby wesprzeć rodzinę, podajemy numer konta: Podkarpacki Bank Spółdzielczy 11 8642 1184 2018 0024 7144 0005 z dopiskiem „Pomoc dla państwa Chrzęszcz” (jest konto GOPS). Potrzebne będą też materiały budowlane: cement, blacha na dach, instalacje, stolarka. Numer do pana Andrzeja: 668 737 072.**

## „Orlik” tętniący życiem

Choć użytkowany jest już od pewnego czasu, „Orlik” przy Zespole Szkół nr 2 dopiero teraz został oficjalnie otwarty. Imprezę połączone z turniejem piłkarskim, który pewnie wygrała drużyna Ekoballu.

Czwarty sanocki „Orlik” w końcu wylądował, choć po locie z mocnymi turbulencjami. Do pewnego momentu inwestycja tak się ślimaczyła, że wszystko wskazywało na to, iż nie ma szans na jej zakończenie w wyznaczonym terminie. Dopiero groźby starostwa powiatowego, naliczenia kar umownych za każdy dzień zwłoki, sprawiły, że firma „Panorama 2” z Gdyni zwiększyła tempo robót, pracując nawet na 3 zmiany.

Otwarcie zespołu boisk przy „Mechaniku” miało bardzo zwięzły charakter, całość zamknęła się w kwadrans. Obiekt poświęcił szkolny katecheta, ks. Jan Bróz, następnie przecięcia wstęgi dokonali zaproszeni goście. Chwilę potem piłkarze rozpoczęli walkę na murawie. Zwycięsko zakończył ją Ekoball, w finale pokonując 5-1 ekipę El-Fenomeny. Rywalizację śledziła okoliczna młodzież, dla której nowy „Orlik” staje się nie tylko areną sportowych zmagania, ale



Po otwarciu „Orlika” rozegrano turniej, który śledziła spora grupa kibiców.

także w coraz większym stopniu miejscem spotkań. Bo każdego dnia widać, że obiekt tętni życiem.

– Najpierw było boisko wielofunkcyjne przy Gimnazjum nr 3, teraz otrzymujemy „Orlika” przy

ZS2. Trzeba dołożyć starań, by w najbliższym czasie powstał podobny obiekt przy SP3. W ten sposób praktycznie wszystkie szkoły

na Posadzie będą miały swoje boiska – podkreśla Maciej Drwięga, radny miejski. Bo w nieco innej, znacznie bardziej uprzywilejowanej sytuacji jest ZS3, mający po drugiej stronie stadion Stali. (bart)



**Adam Drozd, radny powiatowy:** – Niezwykle się cieszę, widząc przy mojej dawnej szkole piękny „Orlik”, który nie tylko odciągnie młodzież sprzed komputerów, ale i przyciągnie starszych. Łza w oku się kręci na wspomnienie, jak na dawnym boisku betonowym zdzieriałem buty i niszczyłem dresy. A na 1000 metrów biegaliśmy między drzewami, omijając korzenie...

**ZA DŁUGI MOJEGO MĘŻA NIE ODPOWIADAM**  
Monika Cwiakała

# Dla kogo rezerwa

Nad przeniesieniem do normalnych warunków oddziałów neurologii i laryngologii sanockiego szpitala „pochylali się” już chyba wszyscy. I o dziwo, nadal pozostają one w stanie urągającym standardom XXI wieku.



**Czy potrzebny jest specjalny casting, aby przekonać decydentów od pieniędzy na opiekę zdrowotną, że w takich warunkach nie można hospitalizować ludzi w XXI wieku?**

Ostatnio głos w tej sprawie zabrał na jednym z internetowych portali lokalnych radny Sejmiku Wojewódzkiego Tadeusz Pióro, podkreślając, że Zarząd Województwa tak naprawdę zajmuje się wyłącznie „swoimi” szpitalami (czytaj: wojewódzkimi). Dla potwierdzenia tej opinii przypomniał ostatnią dotację 4 milionów złotych („to jeszcze nie koniec, będą następne”) na modernizację Szpitala Wojewódzkiego w Krośnie. W tym momencie zadał pytanie: czy nie warto byłoby pochylić się

nad szpitalami specjalistycznymi, które działają w szerszym wymiarze niż szpitale powiatowe, takimi jak szpital sanocki. Sugerując takie rozwiązanie odkrył, iż w budżecie województwa w dziale ochrona zdrowia do wykorzystania pozostaje jeszcze rezerwa celowa w wysokości 30 milionów złotych.

Należałoby zapytać: na kogo czekają środki ulokowane w rezerwie celowej? Czy jest to 30 milionów, które można uruchomić wyłącznie w przypadku jakiegoś kataklizmu? Zapewne nie. To kto

ma prawo się o nie ubiegać? Czy tylko szpitale wojewódzkie? Też chyba nie, bo przecież to są pieniądze przeznaczone na ochronę zdrowia mieszkańców całego województwa, bez podziału na lepszych i gorszych. Jeśli tak, to radni Sejmiku Wojewódzkiego powinni o nie walczyć, przedstawiając najpilniejsze potrzeby. Śmiem twierdzić, że wyprowadzenie oddziałów: neurologii i laryngologii ze 132-letniej rudery do normalnych warunków miałyby szansę znaleźć się na czołowym miejscu wśród priorytetów w branży ochrona zdrowia. I takich działań należałoby domagać się od samorządowców „z południa” województwa.

Uprowadzając argument: przecież Sanok stara się o środki na ten cel z rezerwy rządowej Ministerstwa Finansów, odpowiem: owszem! Warto jednak wiedzieć, że starania te dotyczą 4 milionów złotych, natomiast stworzenie warunków dla przeniesienia obydwóch tych oddziałów przekraczają kwotę 10 milionów. Gdyby tak połączyć te dwa źródła, można byłoby ten ważny temat załatwić kompleksowo. Najwyższy czas, aby to uczynić. emes



Sądecka Agencja Rozwoju Regionalnego S.A.  
w partnerstwie z Powiatem Sanockim  
realizują projekt pn.:



## „NOWE PERSPEKTYWY DLA OSÓB BEZROBOTNYCH”

w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki  
Działanie 8.1 Rozwój pracowników i przedsiębiorstw w regionie  
Poddziałanie 8.1.2 Wsparcie procesów adaptacyjnych i modernizacyjnych w regionie

**SZUKASZ PRACY?  
a może  
CHCESZ PODNIEŚĆ SWOJE KWALIFIKACJE ZAWODOWE?  
lub  
PLANUJESZ OTWORZYĆ WŁASNĄ FIRME?  
TEN PROJEKT JEST WŁAŚNIE DLA CIEBIE!!!**

### JEŚLI:

- ❖ utraciłeś pracę w okresie nie dłuższym niż 6 miesięcy przed dniem przystąpienia do projektu z przyczyn dotyczących pracodawcy
- ❖ jesteś zarejestrowany w Urzędzie Pracy jako osoba bezrobotna
- ❖ posiadasz co najmniej 10-letni staż pracy
- ❖ posiadasz wykształcenie najwyższej średnie
- ❖ mieszkasz na terenie powiatu sanockiego

### ZGŁOŚ SIĘ DO NAS I SKORZYSTAJ Z:

- ❖ poradnictwa zawodowego i psychologicznego
- ❖ wybranego przez Ciebie szkolenia zawodowego
- ❖ szkolenia z przedsiębiorczości i doradztwa z zakresu przygotowania biznes planu
- ❖ bezzwrotnej dotacji w wysokości 40 000 zł na rozpoczęcie działalności gospodarczej
- ❖ wsparcia pomostowego dla nowopowstałych firm – 800 zł miesięcznie nawet przez rok!
- ❖ profesjonalnego wsparcia doradczego w zakresie prowadzenia firmy
- ❖ możliwości podjęcia pracy u pracodawcy w ramach zatrudnienia subsydiowanego

### WSZYSTKIE PROPONOWANE FORMY WSPARCIA SĄ BEZPŁATNE!!!

### DODATKOWO ZAPEWNIMY CI:

- ❖ materiały szkoleniowe
- ❖ zwrot kosztów dojazdów na szkolenia
- ❖ stypendium szkoleniowe
- ❖ badania lekarskie dla osób podejmujących zatrudnienie u pracodawcy

### DOKUMENTY REKRUTACYJNE NALEŻY ZŁOŻYĆ W BIURZE PROJEKTU:

ul. Sobieskiego 12, 38-500 Sanok.

Jeśli chcesz dowiedzieć się więcej zadzwoń tel.: 511 695 589 lub napisz

e-mail: jsłota@sarr.com.pl, ssulkowska@sarr.com.pl

Regulamin oraz formularze rekrutacyjne dostępne są na stronie internetowej

Sądeckiej Agencji Rozwoju Regionalnego [www.sarr.com.pl](http://www.sarr.com.pl) oraz

Powiatu Sanockiego [www.powiat-sanok.pl](http://www.powiat-sanok.pl).

**Rekrutacja trwa do 31 maja 2013 roku**

*Człowiek – najlepsza inwestycja!*

Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego



**KAPITAŁ LUDZKI**  
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA  
EUROPEJSKI  
FUNDUSZ SPOŁECZNY



# Festiwal poezji w Krakowie

„Wybitni poeci, pisarze, krytycy i uczeni z jedenastu krajów świata, m.in. z Argentyny, Stanów Zjednoczonych, Niemiec, Rosji, Chin, Słowenii i Islandii, gościli w Krakowie na tegorocznym Festiwalu Miłosza” – takie relacje można było niedawno przeczytać w ogólnopolskiej prasie, nie tylko literackiej, bowiem każda kolejna edycja imprezy, odbywająca się pod patronatem polskiego noblisty, to prestiżowe przedsięwzięcie, którym żyje nie tylko stolica Małopolski.



W gronie wybitnych poetów, pisarzy i uczonych z jedenastu krajów świata nasz sanocki brylant Janusz Szuber. Podziwiany, oklaskiwany, komplementowany przez festiwalowych gości.

Wśród gości 3. Festiwalu m.in. Philip Levine, jeden z najznakomitszych współczesnych poetów amerykańskich, wyróżniony Nagrodą Cervantesa Juan Gelman, Gary Snyder, Michael Krüger – przy każdym nazwisku można w kilku liniijkach wymienić rozliczne nagrody i wyróżnienia. Polskę reprezentowali Julia Hartwig, Adam Zagajewski i Janusz Szuber.

Nie czas tu i miejsce na szczegółową relację ze

wszystkich festiwalowych spotkań, ale czytelników „TS” zapewne zainteresuje, w jakich okolicznościach odbywały się wieczory poetyckie z udziałem Janusza Szubera. Pierwszy zdarzył się w krakowskiej Artetece i był spotkaniem autorskim, poprowadzonym ze swadą przez Bronisława Maja. Sala była pełna, autorowi nie szczędzono pytań, a na koniec – oklasków. W kolejce po autograf, lub choćby uścisk dłoni, czekano długo i cierpliwie.

W sobotę 18 maja, w synagodze Tempel na krakowskim Kazimierzu, swoją twórczość prezentowali Philip Levine, Juan Gelman, Lew Rubinstein i Janusz Szuber. Zagranicznym gościom towarzyszyli tłumacze, czytający wersje polskojęzyczne – Philipowi Levine’owi Ewa Hryniewicz-Yarborough z Boston University, autorka wydanego przed laty amerykańskiego wyboru wierszy Janusza Szubera „They Carry a Promise”.

Może nieskromnie zabrzmi,

co napiszę, ale po co skromność, skoro fakty mówią wszystko: Janusz Szuber otrzymał najgorętsze oklaski, podczas czytania ludzie podnosili się z miejsc, by lepiej zobaczyć tego, kto tak wspaniale potrafi dzielić się ze słuchaczami mądrym, iskrzącym znaczeniami, poetyckim słowem.

Parafrazując to, co kiedyś w liście do Janusza Szubera napisał Zbigniew Herbert: mamy Poetę i nic na to nie można poradzić. Jego obecność staje się coraz wyrazistsza i to nie tylko za sprawą krytyków, ale – czego może zazdrościć wielu twórców – z powodu sympatii czytelników, która, jak pokazuje powyższy przykład, rośnie, rośnie, rośnie...

Janusz Szuber wydał ostatnio wspaniale skomponowany wybór wierszy w serii „Poezja polska” wydawnictwa Hachette. Kolekcja starannie wydanych książek rozpoczyna się od Jana Kochanowskiego i prowadzi czytelników od renesansu po współczesność. Wybór wierszy Janusza Szubera został w całej serii oznaczony numerem 72. Książki na próżno szukać w księgarniach, cała seria jest dystrybuowana w sieci kiosków „RUCH-u” – tam można składać zamówienia, jeśli egzemplarza nie ma w danym momencie w sprzedaży.

Sięgnijmy po tę książeczkę, bo warto.

I pogratulujmy Poecie, bo przecież jest tutaj z nami, blisko; tak jak kiedyś w Krakowie bywał inny wybitny Poeta.

msw



## Lekcje i procenty

TOMASZ CHOMISZCZAK

Właściwie ten kącik, w którym głównie śledzę różne ciekawostki i dziwadła językowe, powinien stać się rubryką wybitnie sportową. Sportowi bowiem poświęciłem, poświęcam dziś i w przyszłości jeszcze nie raz i nie dwa pewnie poświęcę – szczególną uwagę. No, może nie tyle samemu sportowi, co raczej komentatorom, którzy muszą chyba przechodzić jakiś specjalny casting, bo to naprawdę osobna kasta dziennikarska. Kasta gustująca w zagrywkach, tyle że nie sportowych, lecz raczej językowych. Ale, z drugiej strony, człowiek uczy się przez całe życie, więc lekcje udzielane nam przez sprawozdawców widocznie są w tę regułę wkalkulowane.

A lekcje to najrozmaitsze. Może być na przykład coś z arytmetyki: „sędzia doliczył 4 minuty, więc przed nami jeszcze fascynujące 360 sekund gry”. No, fascynujące jak nic! Albo lekcja (a)symetrii: „prawa strona będzie dzisiaj groźniejsza od lewej”. Prawda, jak to groźnie brzmi? I jeszcze coś z linii pionowo-poziomych: „stopa nie była utrzymana w pionie do końca”. Nie wiadomo tylko, czy „do końca” stopy, „do końca” zagrania, czy może „do końca” gry. Ale jakie to ma znaczenie? Widocznie w ocenie komentatora różnica nie była wielka; ważne, że „zawodnicy biegli but w but”. Sprawozdawcy też, jak widać, są biegli... zwłaszcza w dziedzinie prostych równoległych...



Mamy też lekcje odchudzania, czy może raczej umiejętnego odżywiania się. Wzorem, czyli sportowymi modelkami, są tu słynni Katalończycy: „Barca trzyma linię”. Przy czym nie do końca musi to być dieta świadoma, ważny jest efekt, co potwierdza jeden z dziennikarzy oceniający konkretnego piłkarza: „nie wiem, czy tego chciał, ale to mu się akurat udało”.

Są wreszcie lekcje porządnego sprzątnięcia: „zdjął tę pajęczynę, co się tam gdzieś pałętała”, a nawet lekcje już nawet sam nie wiem czego jeszcze: „dobra, penetrująca piłka”. Jest zaangażowanie osobiste: „sędzia dość często sięga nam tutaj po gwizdek”. Wreszcie napotkamy coś z pogranicza piłki i motoryzacji: „zawodnik znowu spadł w poślizg”.

I to ostatnie stwierdzenie dopiero mnie oświeciło: przecież ja tak sporadycznie oglądam transmisje, że wytapuję zaledwie jakiś ułamek procenta takich sportowych lekcji, podobnie jak drogowka wytapuje ułamek kierowców jadących na procentach.

Tylko że sprawozdawcy robią to na trzeźwo.

## Szulc w Toruniu

Prace Władysława Szulca – znanego sanockiego malarza i fotografa pokazane zostaną w toruńskiej Galerii Artus. Wystawa o intrygującym tytule „50/50” będzie swoistym powrotem do przeszłości – i to zarówno dla artysty, jak i mieszkańców Torunia.

Tytuł ekspozycji, której patronują prezydent Torunia Michał Zalewski oraz burmistrz Sanoka Wojciech Blecharczyk, zawiera potrójną symbolikę – 50 fotografii z lat 50. na 50-lecie twórczości Władysława Szulca, dla którego Toruń ma znaczenie szczególne.

Jak podkreślają organizatorzy wystawy: „To swoista lekcja naszym nieśkażonej historii, przypadkowe migawki toruńskiej codzienności, niepozowane ujęcia, melancholia pustych ulic bez neonów i natłoku aut... Uwieczniona na nich rzeczywistość skrajnie odbiega od współczesności, zaś bohaterami fotografii są zawsze ludzie, bowiem to przez nich autor opisuje toruńskie krajobrazy. Uzmystawia to także jak ogromne przeobrażenie przeszło nabrzeże Wisły i Starówka, co przekłada się też na zachodzące przez te 50 lat zmiany społeczne w Toruniu.



ARCHIWUM PRYWATNE

A jest to miasto nieprzypadkowe w twórczości artysty mieszkającego na co dzień w Sanoku. Jednak to gród Kopernika, gdzie studiował, zafascynował Szulca. Piękny, zabytkowy, a jednocześnie nieprzytłaczający – był miastem „dla ludzi”, jak mówi fotograf, zamieszkujący w tym czasie przy ulicy Rabińskiej.”

Wernisaż wystawy, która będzie czynna przez trzy tygodnie, zaplanowano na 4 czerwca.

/jot/

## Weekend z kulturą i Brodką

Przed nami III edycja Nocy Kultury Galicyjskiej, tym razem z Funduszami Europejskimi w tle. Organizatorzy – Urząd Marszałkowski i Starostwo Powiatowe – przygotowali na weekend sporo atrakcji: spektakle teatralne, spotkania literackie, bogaty blok imprez dla dzieci, liczne konkursy (m.in. o Unii Europejskiej), pokazy mody i koncerty, m.in. Moniki Brodki.

Piątek, 24 maja, zdominuje konferencja pt. „Województwo podkarpackie w nowej perspektywie finansowej”, która rozpocznie się o godz. 11 w PSM. Tam też wystąpi Leszek Możdżer. Niestety, tylko nieliczni będą mogli go posłuchać – z racji niewielkiej sali, jak i braku wejściówek, które w większości przeznaczono dla uczestników konferencji. O godz. 18 organizatorzy zapraszają do MBP na spotkanie literackie z udziałem pisarek: Joanny Jodełki, Magdaleny Zimniak, Agnieszki Gil oraz Anny Zgierun-Łaciny.

W sobotę, 25 maja, główną areną wydarzeń stanie się sanocki skansen. Szczególnie gwaro będzie na Rynku Galicyjskiego Miasteczka, gdzie zaplanowano mnóstwo atrakcji dla najmłodszych. Ze „Sceną Kalejdoskop” wystąpi krakowski Teatr Uliczny dla dzieci (g.13), nie zabraknie konkursów nt. UE (g.16.45 i 18.45), popisów zespołów dziecięcych i młodzieżowych działających przy MDK (g.17), pikniku archeologicznego oraz bloku „Franklin zaprasza” z mnóstwem gier i zabaw, dmuchańców, skakańców i kiermaszem książki. Będzie też swojskie jadło przygotowane przez Koła Gospodyń Wiejskich.

/jot/

Wieczorem w amfiteatrze (g.19) – interaktywny spektakl „Szalone nożyczki” Teatru Bagatela z Krakowa (w jednej z ról wystąpi aktorka o sanockim rodowodzie Elżbieta Starejki). Sobota będzie także Dniem Otwartym Muzeów, które można bezpłatnie zwiedzać w godz. 12-22.

Niedziela, 26 maja, upłynie pod znakiem muzyki i mody. W amfiteatrze MBL wystąpi kolejno: Angela Gaber Trio (g.16), Mandry ze Lwowa (g.18) oraz gwiazda wieczoru – Monika Brodka (g.20). W przerwach pokazy mody przygotowane przez projektantkę z Rzeszowa, z możliwością zakupu prezentowanych kreacji.

Wstęp na koncerty niedzielne wyłącznie z wejściówkami udostępnionymi przez Starostwo Powiatowe. – Rozdaliśmy ich 5 tys. – rozszły się bardzo szybko. Więcej nie mogliśmy zaoferować, gdyż amfiteatr w skansenie ma ograniczoną pojemność – wyjaśnia Grzegorz Bończak, doradca starosty. Największą publiczność przyciągnie zapewne Monika Brodka. Wiele zależeć będzie jednak od pogody, która już nieraz pokrzyżowała szyki organizatorom. Oby nie tym razem.

## Sanociana – ciekawostki historyczne

Czytelnicy „TS” dbają o to, żeby wszystko co dzieje się, bądź działo, a ma związek z Sanokiem, trafiało na jego łamy. Oto jeden z tego przykładów;

„Chciałbym podzielić się ciekawą informacją, która być może nie jest znana w Sanoku i w historii miasta – pisze. – Przygotowując artykuł o honorowych obywatelach Lwowa, w dwóch gazetach lwowskich z 1903 roku natrafiłem na wzmiankę o śmierci 90-letniego Szczęsnego Gorazdowskiego h. Prawdzic.”

„Zmarli w ostatnich dniach: we Lwowie – Szczęsnny Prawdzic Gorazdowski, obywatel honorowy m. Sanoka i poseł sanocki na Sejm postulatowy w r. 1848, b. poseł do Tronu z miasta Przemyśla w r. 1860, przeżywszy 90 lat.” – pisze „Gazeta Lwowska”.

„Był to nie kto inny, jak Feliks Gorazdowski, ojciec św. Zygmunta Gorazdowskiego, patrona miasta Sanoka. W tej krótkiej wzmiance znajduje się bardzo cenna informacja, że był on honorowym obywatelem m. Sanoka. Jest to o tyle zaskakujące, że w publikacji p. Edwarda Zajęca Obywatele Honorowi Królewskiego Wolnego Miasta Sanoka (Sanok 2002) osoba ta nie występuje. Obie gazety wspominają także, iż był posem sanockim na sejm postulatowy w 1848 oraz posem przemyskim „do Tronu” w 1860.”

Za podzielenie się tą informacją serdecznie jej autorowi dziękujemy. s

KINO SDK  
ZAPRASZA



„CRISTIADA” w reżyserii Deana Wrighta to najdroższa w historii kina meksykańskiego produkcja z gwiazdorską obsadą (m.in. nominowany do Oscara Andy Garcia). Film opowiada prawdziwe zdarzenia, jakie miały miejsce w Meksyku w latach 20. XX wieku, kiedy to chrystusowcy walczyli z restrykcyjnym i krwawym reżimem państwa. „Cristiada” to piękna opowieść o wierze, bohaterstwie, zaufaniu, nawróceniu, ale przede wszystkim to wielkie wyzwanie do walki o chrześcijaństwo tu i teraz. W Kinie SDK od najbliższego piątku (24 V) do środy (29 V) o godz. 18.

Dla czytelnika, który jako pierwszy zadzwonił do redakcji w piątek o godz. 12, mamy podwójną wejściówkę na film.

# Wrócili z prestiżową nagrodą!

Zespół *Angela Gaber Trio* zajął 3. miejsce na 16. Festiwalu Folkowym Polskiego Radia „Nowa Tradycja”. To kolejny, a zarazem najbardziej spektakularny sukces polsko-kazachskiej grupy, którą tworzą: Angela Gaber, Łukasz Sabat i Aleksander Czirkmakow. Mimo że pracują wspólnie dopiero od 1,5 roku, mają na koncie już kilka znaczących wyróżnień.

Festiwal, którego organizatorem jest radiowa „Dwójka”, należy do najważniejszych wydarzeń sceny muzyki folkowej w Polsce. Z nadesłanych przez zespoły z całego kraju nagrań jury wybrała zaledwie kilkanaście, kwalifikując je do finałowych przesłuchań. Już samo znalezienie się w tym gronie jest nobilitacją. W tym roku w konkursowych szrankach stanęły 62 zespoły, z których wyłoniono finałową czternastkę, w tym *Angela Gaber Trio*.

Zespół zaprezentował cztery utwory – trzy z wydanej niedawno debiutanckiej płyty „Opowieści z Ziemi” oraz „Straszną kołysankę”. Nowatorskie połączenie prostych pieśni ludowych różnych krajów z wyważoną dawką elektroniki spodobało się jurorom i przyniosło sukces w postaci 3. nagrody i 5 tys. zł. – Nowa Tradycja to najbardziej prestiżowy konkurs folkowy w Polsce – marka sama w sobie. Chcieliśmy

zostać zauważeni, ale o nagrodzie nawet nie marzyliśmy – przyznaje Angela Gaber, nie kryjąc w głosie radości. – To były nie-



Image nowy (super!), ale w duszy wciąż gra ta sama muzyka.

prawdopodobne emocje! Spędziłyśmy w Warszawie cztery, pełne wrażeń dni, grając po drodze koncert – żeby zarobić na paliwo... (śmiesz). Atmosfera festi-

walu, życzliwość obsługi, uczestników i jury, świetne koncerty gwiazd – to wszystko było niesamowite! Przesłuchania z udziałem publiczności odbywały się w Studiu Koncertowym Polskiego Radia im. Witolda Lutosławskiego – najcudowniejszej sali koncertowej w Polsce, w której nawet szept słychać w drugim końcu! Występowaliśmy jako przedostatni

wielką radość, mnóstwo gratulacji, cudowny wieczór w siedzibie Fundacji Kaliny Jędrusiak i pożegnalny bankiet. Usłyszeliśmy mnóstwo pozytywnych słów od Olo Walickiego – przewodniczącego jury, Krzysztofa Trebuni-Tutki i wielu innych. Poznaliśmy panią, którą jest ilustratorką muzyczną filmów Wajdy i Zanussiiego – bardzo podobała się jej nasza muzyka, poprosiła o kontakt... Kto wie, może coś z tego będzie w przyszłości? Zaprzyjaźnił się też z Włochami, którzy wystąpili jako gość festiwalu. Ich wielogłosowy śpiew powalił nas na kolana. Mimo że słabo mówili po angielsku, szybko nawiązaliśmy kontakt, co zaowocowało wspólnym minikoncertem podczas bankietu. Było magicznie! Wróciliśmy z Warszawy mocno zmęczeni, ale i ogromnie szczęśliwi.

Muzycy *Angela Gaber Trio* nie mają wiele czasu na odpoczynek. W niedzielę czeka ich występ w skansenie – przed koncertem Moniki Brodki – w ramach Nocy Kultury Galicyjskiej. Tydzień później zagrają w Warszawie na Świątce Dziękczynienia – obok takich gwiazd jak Majka Jeżowska, Krzysztof Krawczyk, *Zakopower* i *Czerwone Gitary*. /joko/

## Uczyli się sztuki

Ponad dwustu uczniów SP1, SP3 i SP4 wzięło udział w warsztatach artystycznych zorganizowanych przez BWA Galerię Sanocką przy udziale Młodzieżowego Domu Kultury oraz Miejskiej Biblioteki Publicznej. Przez trzy dni pod okiem instruktorów zgłębiali tajniki teatru, filmu animowanego, rysunku, muzyki oraz fotografii. Zarówno prowadzący, jak i uczestnicy stwierdzili: – Było super!



Grzegorz Maliwiecki chwalił zaangażowanie podopiecznych.

Zajęcia odbywały się we wszystkich trzech placówkach. Na spotkanie z teatrem zaprosił do MBP Sławomir Woźniak, w BWA Joanna Szostak wprowadzała uczniów w świat filmu animowanego, ale najbardziej obłożony był MDK, gdzie Katarzyna Dusznik poprowadziła warsztaty plastyczne, Konrad Oklejewicz i Grzegorz Maliwiecki – muzyczne, a Agnieszka Trznadel-Piasta – fotograficzne.

– Od roku mamy w MDK atelier, w którym dzieciaki uczą się robić zdjęcia przy użyciu światła. Podczas warsztatów głównym tematem była kompozycja. Uczestnicy uczyli się, jak ustawić kadr zgodnie z zasadą trójkąta i na co zwrócić uwagę, aby zdjęcie było ciekawe i czytelne. Poznawali zasady operowania światłem, na przykład jak przy pomocy niewielkiej lampki stworzyć strumieniec, aby uzyskać ciekawe efekty świetlne. Największym wzięciem cieszyły się zdjęcia portretowo-modowe, które na równi „kręciły” dziewczyny, jak i chłopaków – podkreśla Agnieszka Trznadel-Piasta, która prowadzi w MDK Kółko fotograficzne.

Większość uczestników pierwszy raz brała udział w podobnych

zajęciach. Niektórzy – jak choćby Patryk Maciejczyk z SP1 – ujawnili prawdziwy talent fotograficzny, równie dobrze radząc sobie z aparatem, jak i modelami. – Zajęcia bardzo mi się podobały. Myślę, że będę na nie chodził także w przyszłym roku – stwierdził szóstoklasista.

Równie zadowolone były uczestniczki warsztatów muzycznych. – Na początku myślałam, że będziemy śpiewać, tymczasem poznaliśmy dęte instrumenty blaszane – saksofon, puzon, trąbkę i tubę – na których próbowaliśmy grać – wyjaśnia Sara Chorążak. – Żeby wydobyć z nich dźwięk, trzeba odpowiednio wdmuchać powietrze. To nie jest bardzo trudne, ale wymaga specjalnego ułożenia ust, jak przy malowaniu szminką – przyznaje z uśmiechem Paulina Łagoźny.

Miłośnicy sztuk plastycznych „pływali” pędzlem po morzach i oceanach, młodzi filmowcy tworzyli animacje z własnym udziałem, a fani teatru – w nadkomplecie – poznawali tajniki sztuki aktorskiej i reżyserskiej. Wszyscy zgodnie podkreślali, iż warsztaty były ciekawe, deklarując swój udział w kolejnych.

/joko/

## Muzealne prezenciki pana Artura

Co jakiś czas do zbiorów Muzeum Historycznego w Sanoku trafiają dary w postaci fotografii czy starych dokumentów. Jednym z aktywnych ostatnio darczyńców jest pan Artur Pałasiewicz z Warszawy, którego rodzina ma korzenie w Zagórzcu.

Przypomnijmy, że p. Artur jest archiwistą i kolekcjonerem głównie pamiątek związanych z czasami Monarchii Austro-Węgierskiej, a przy tym głównym organizatorem spotkań jej miłośników, które od kilku lat systematycznie co rok odbywają się w Sanoku. Przy tej okazji gość z Warszawy odwiedza nasze Muzeum Historyczne, przekazując do zbiorów drobne, choć interesujące, archiwalia. Wśród nich znalazł się druk ulotny z I połowy XIX w., opisujący ostatnie dni życia Ignacego Raczyńskiego – arcybiskupa gnieźnieńskiego, który dokonał żywota w Starej Wsi k. Brzozowa 19 lutego 1823 roku.

W muzealnych zbiorach znalazł się też list pisany przez R. Makarewicza z Zatwarnicy, adresowany do Wacława Odrowąża Pieniążka zamieszkałego w Lipinkach. Treść listu dotyczy lustracji

majątku lasowego. Na korespondencji w doskonałym stanie zachował się stempel pocztowy z Lutowsk, na którym widnieje data: 25.10.1902.

Trzeba też wspomnieć o podarowanych do muzealnego archiwum trzech fotografiach, wykonanych ok. 1947 r. podczas meczu na stadionie przy ul. Żwirki i Wigury w Sanoku. Jedną z drużyn uwiecznionych na fotografiach jest prawdopodobnie drużyna milicyjna z Zagórzcu, w której jednak większość zawodników stanowiili cywile. Te „sportowe” fotografie są cenne przede wszystkim dlatego, że z tamtego okresu zachowało się ich niewiele.

Dziękując, mamy nadzieję, że przy okazji następnego spotkania z p. Arturem, zbiorzy naszego muzeum wzbogacą się o kolejne archiwalia. **Andrzej Romaniak**

### POZOSTANĄ W PAMIĘCI

Podziękowanie dla lekarzy, pielęgniarek i całego personelu Oddziału Wewnętrznego szpitala w Sanoku za opiekę w ostatnich dniach życia



śp. Janiny Progorowicz  
składa

Rodzina

Serdeczne podziękowanie dla wszystkich, którzy uczestniczyli w uroczystości pogrzebowej śp. Janiny Progorowicz za modlitwę i okazane współczucie



Rodzina

## WYCZYTAMY WAM WSZYSTKO

### Granice lęku

Już kiedyś wspominałem o niezwykłej właściwości literatury, jaką jest przekraczanie czasu. Dziś kilka słów o przekraczaniu przez literaturę granic ludzkiej jaźni. Wnikanie w głębię psychiki bohaterów to przewodni motyw wielu wybitnych powieści. Nierzadko bogactwo opisu psychologicznego to główny atut arcydzieła literackiego. Dreszcze człowieka przechodzą, kiedy zagłębia się w taki opis. A jest się czego lękać, gdy uświadamiamy sobie, że siedzi w nas to samo. Jakież siły demonicznej wyobraźni popychające człowieka do czynów nieobliczalnych i z gruntu złych. Nigdy w życiu nie przyznamy się do lubieżności, perwersji,



zakłamania, nienawiści nawet przed samym sobą. Tymczasem w literaturze mamy to jak na spowiedzi i możemy z tym zrobić co chcemy. Dlatego „kochamy” książki.

### Coś z Beksińskiego

Dedykowane Wiesławowi Bana-chowi

Pozwalam sobie na przywołanie wizji malarskich Zdzisława Beksińskiego przy okazji opisu OPOWIEŚCI NIESAMOWITYCH Edgara Allana Poe. Głównie ze względu na wspólną dla obu twórców atmosferę grozy i kosmaru sennego obecną w ich dziełach. Groza pojawia się u Poe wraz z tematem jego opowiadań. Jest nim stan permanentnej niepewności i zagrożenia. Bohater nie panuje nad własną wyobraźnią i wciąga czytelnika w obłęd własnej historii. A jesteśmy tu obecni raz w świecie realnym z całym sugestywnym opisem szczegółów, by za moment znaleźć się w zaświatach pełnych rozkładającej się materii. Zarówno Poe jak i Beksiński odczuwali głęboki lęk istnienia wynikający ze świa-

domości Końca i Nietwałości Wszystkiego. Ani krzyk nadziei czy optymizmu. Poe topi swoje osamotnienie w alkoholu. Beksiński izoluje się za arsenalem zamków w betonie. Oswajana artystycznie Śmierć nieuchronnie nadchodzi. Tu jest Absurdem. Obaj artyści to prekursorzy, wyprzedzający swoją epokę. Poe zapowiadający literaturę detektywistyczną i fantastykę naukową. Beksiński, jako pierwszy i na ten czas jedyny twórczy wizję podświadomych lęków. I właśnie to zmierzenie się z lękiem na sposób artystyczny stanowi o wspaniałości Tych Dwóch. Kto chce zastanowić się nad własnym lękiem egzystencjalnym, niech sięgnie po lekturę Poe, lub odwiedzi Muzeum Historyczne w Sanoku.

Jacek Rogowski

### Grochola u Czechów to mężczyzna...

Mariusz Szczygieł, dziennikarz, czechofil pojawia się, jako doskonały lektor czytając własne dzieło LASKA NEBESKA. Zbiór felietonów, które to są swobodnymi improwizacjami na temat bardzo ważnych książek literatury czeskiej. Autor opowiada nam o dziełach, które istnieją oprócz „Przygód dobrego wojaka Szwejka”, przytacza „Obsługiwałem angielskiego króla” Bohumil Hrabal, „Śmierć pięknych saren” Ota Pavel, „Czarny Piotruś” Jaroslav Papoušek, „Opera Żebracza” Vaclav Havel, „Sklep przy głównej ulicy” Ladislav Grosman, „Butelki Zwrotne” Zdenek Sverak. Było ich siedemnaście w serii „Literatura czeska” wydanych przez Wydawnictwo Agora. Poczucie humoru i wesoły dystans do narodu czeskiego sprawiły, że felietony czytają się szybko, zaśmiewając się, rechocząc na dźwięk języka czeskiego. Szczygieł nauczył się go perfekcyjnie, więc czyta tekst z odpowiednią intonacją i akcentem. To, co pisze, jest prowokacyjne, bywa czasem brutalnie szczerze, ale zachwyca. Używa sformułowań nieoczekiwanych takich jak: o urnie w kredensie, walka męża Heleny Vondrackovej o godność żony, kochanka prezydenta Havla, najślawniejsza czeskie napisy klozetowe, produkcja sztucznej Boga czy rola

hemoroidów w kulturze literackiej. Są tam również szkice o wybitnych Czechach jak sławny świrus – Ivan Martin Jirous, legenda czeskiego undergroundu czy opowieść o Leonardzie Da Vinci znad Wełtawy – Jarze Cimrmanie. Była to fikcyjna postać geniusza wymyślona jako odpowiedź twórców czeskich na komunistyczną propagandę sukcesu, pokazując jej absurdalność. „Zresztą mam czasem wrażenie – pisze Mariusz Szczygieł – że po to właśnie zostali wymyśleni Czesi, żeby wprowadzać Polaków w dobry nastrój”. Wydanie książkowe okraszone jest zdjęciami ulubionego czeskiego fotografa Mariusza Szczygła – Frantiska Dostala. Jest to pierwsza polska publikacja tego artysty, zwanego fotografem absurdu. Wydanie audiobook rozbrzmiewa muzyczną knajpią z karczmy szwejkowskiej a także delikatnym jazzem, czyli pełna swoboda i małe jam session. Dowiedziałam się, że 80% czeskiego społeczeństwa czyta książki. Robią to bez przymusu, jakby automatycznie, nie zwracając uwagi na powszechnie „krakanie”, że era książek papierowych mija bezpowrotnie. Nie mija i nie minie szybko, dbamy o to troskliwie, dobrego wesołego czytania i słuchania.

Izabela Tworak

Ranking szkół wyższych

## Baza dobra, ale...

Opublikowano najnowszy ranking szkół wyższych miesięcznika „Perspektywy” i „Rzeczpospolitej”. Jak wypadła w nim sanocka Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa? Zważywszy, że sklasyfikowano ją na 21 miejscu wśród 29 szkół tego typu w kraju (tyle ujęto w rankingu), powodu do dumy nie ma. Znacznie lepiej wypadły PWSZ z Krosna (9) oraz Państwowa Wyższa Szkoła Wschodniopolska w Przemyślu (11).

Bezkonkurencyjna w kategorii PWSZ – podobnie jak w kilku poprzednich latach – okazała się Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa z Kalisza, której prestiż, siłę naukową i bazę oceniono najwyżej (100 pkt). Dystans kolejnych w rankingu obrazują różnice punktowe zaczynające się od 30 pkt w górę. Krośnieńska uczelnia otrzymała ich 65, przemyska – 64, sanocka – 52. Najwięcej punktów zebraliśmy za warunki studiowania, powyżej średniej oceniono siłę naukową szkoły, znacznie gorzej – jej prestiż i umiędzynarodowienie oraz innowacyjność (pozyskiwanie środków z UE).



Instytut Techniczny przy ul. Reymonta imponuje wyglądem i wyposażeniem.

„Czarną dziurą” okazała się oferta studiów podyplomowych (zero punktów!), zdecydowanych działań wymaga poprawa dostępności zbiorów elektronicznych, a także zwiększenie intensywności wymiany studenckiej. Na stronie internetowej szkoły czytamy: „Na każdym z tych pól od nowego roku akademickiego trwają już intensywne działania, w kolejnym rankingu liczymy więc na większą liczbę punktów.” Cóż, pożyjemy, zobaczymy...

Dla porządku dodajmy, iż ranking wszystkich uczelni akademickich wygrał Uniwersytet Jagielloński (zaledwie o 0,08 pkt wyprzedził Uniwersytet Warszawski), a wśród szkół technicznych – Politechnika Warszawska. Warto też odnotować wysoką pozycję Wyższej Szkoły Informatyki i Zarządzania w Rzeszowie, która w gronie 84 niepublicznych szkół magisterskich uplasowała się na 9 miejscu.

/joko/

## W poszukiwaniu Zośki

Uczniowie Gimnazjum nr 2 w bardzo aktywny sposób uczcili święto patronki szkoły – Królowej Zofii.



Uczniowie G2 spędzili dzień pełen wrażeń.

Ideą przedsięwzięcia było połączenie przyjemnego z pożytecznym – spędzenie czasu na powietrzu, rozpoznawanie atrakcji turystycznych i krajoznawczych Sanoka oraz sprawdzenie wiedzy o mieście i wybitnych sanoczanach. Podzieleni na grupy uczniowie docierali do wyznaczonych miejsc, wykonując określone polecenia (rebusy, krzyżówki, karty pracy), za które otrzymywali punkty.

Finał zabawy miał miejsce w Muzeum Budownictwa Ludowego, gdzie młodzież pod opieką przewodników zwiedziła Rynek Galicyjski. Po pełnym emocji dniu kiełbasa z grilla smakowała jak nigdy, a herbata miała niepowtarzalny aromat. Młodzieży przypadła do gustu tego rodzaju aktywność, zwłaszcza iż pogoda dopisała, w powietrzu czuć było zapach zbliżającego się lata, a więc i wakacji.

(b)

## Będą kształcić się za granicą

Projekt praktyk zawodowych, realizowanych w Wielkiej Brytanii, przygotowany przez Zespół Szkół nr 2, został oceniony najwyżej na Podkarpaciu i jako piąty w Polsce!

Projekt „praktyka zawodowa w Plymouth szansą lepszego startu zawodowego dla techników: pojazdów samochodowych, mechaników, teleinformatyków oraz techników telekomunikacji” powstał w ramach programu Leonardo da Vinci. Do Narodowej Agencji, w ramach tegorocznego konkursu wpłynęło 711 wniosków, z czego zatwierdzono 122. Projekt „Mechanika” został sklasyfikowany na 5. miejscu.

Już w maju i październiku uczniowie klas trzecich technikum pojadą do Plymouth w Anglii

na miesięczne praktyki. Nabycie nowych umiejętności i kompetencji za granicą na pewno wpłynie pozytywnie na ich samocenne i całe dalsze kształcenie. Nie mówiąc o podciągnięciu się w języku angielskim oraz możliwości poznania innego kraju i kultury. Każdy uczestnik otrzyma dokument Europass Mobilność, ważny dla osób poszukujących pracy na terenie Unii Europejskiej.

Gratulujemy szkole ciekawego projektu! Więcej w następnym numerze „TS”.

(z)

## Fizyka i matematyka w fotografii

Do 11 czerwca w holu I Liceum Ogólnokształcącego w Sanoku można oglądać wystawę fotograficzną zatytułowaną: **FIZYKA I MATEMATYKA WOKÓŁ NAS**. Prezentowane zdjęcia przygotowali uczniowie gimnazjów z powiatu sanockiego i I LO. Zjawiska przedstawione na fotografiach zostały opisane przez autorów prac.

Integralną częścią wystawy był konkurs na najlepsze zdjęcia. Wśród gimnazjalistów nagrodzeni zostali: Dawid Borys (G1 Sanok) – I miejsce w ktg. fizyka, Radosław Mazgaj (G2 Sanok) – I miejsce w ktg. fizyka oraz II miejsce w ktg. matematyka, Kinga Brewczak (Gimnazjum w Dydni) – II miejsce w ktg. matematyka, Angelika Borys (G1 Sanok) – III miejsce w ktg. fizyka oraz Mateusz Witowicz (G2 Zagórz) – III miejsce w ktg. matematyka.

W odrębnej kategorii obejmującej uczniów liceum nagrody zdobyli: Dominika Witowicz (klasa 2b I LO) – I miejsce w ktg. fizyka, Paweł Krawczyk (3b) – I miejsce w dziedzinie matematyka oraz II miejsce w dziedzinie fizyka, Aleksandra Orenszak (2f) – II miejsce w ktg. matematyka oraz Bartłomiej

Tutak (3b) – III miejsce w obu częściach konkursu.

Wszystkie nagrodzone prace znajdują się w kalendarzu przygotowywanym na rok 2014.

Organizatorzy serdecznie zapraszają wszystkich do obejrzenia wystawy.

em



PAWEŁ KRAWCZYK

## Kajtkowe zmagania

Reprezentacje klas pierwszych z pięciu sanockich szkół (SP1, SP2, SP3, SP6, SP7) wzięły udział w XI edycji Międzyszkolnego Interdyscyplinarnego Konkursu „Kajtek”, organizowanego przez SP1.

Uczestnicy zmagali się z różnorodnymi zadaniami – projektowali obrazki, układali puzzle i kostki domina, rozwiązywali ślimaki matematyczne. Wszystkie wymagały pomysłowości, umiejętności logicznego myślenia, szybkiego działania i dobrej współpracy – m.in. Przygotowany przez Krystynę Berdysz, Ewę Bochnowską i Magdalenę Sataciak konkurs przebiegał w atmosferze „zdrowej rywalizacji” wśród

dopingu nauczycieli - opiekunów. Po podsumowaniu przez jury punktów okazało się, że zwyciężyła ekipa SP2, za którą uplasowały się SP6 i SP1.

Gratulując laureatom, organizatorzy dziękują wszystkim nauczycielom, którzy zaangażowali się w przygotowanie uczniów do konkursu oraz sponsorom. I już zapraszają do kolejnej edycji Kajtkowych zmagania w przyszłym roku.

/jot/

## § Prawnik radzi

Kupiłem na popularnym portalu internetowym buty. Po nadejściu przesyłki okazało się, że kolor, który zamówiłem, nie odpowiada mi. Czy istnieje jakaś możliwość zwrotu butów, mimo że nie są wadliwe?

Antoni K. z Sanoka

Odpowiedź na powyższe pytanie uzależniona jest od tego czy sprzedający był przedsiębiorcą. Jeżeli tak, to zastosowanie ma przepis art. 2 ust. 1 ustawy o z dnia 2 marca 2000 r. o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny. Jeżeli tak, to zgodnie z powołanym przepisem może pan odstąpić od umowy bez podawania przyczyny w terminie 10 dni od dnia zawarcia umowy. Do zachowania tego terminu wystarczy wysłanie oświadczenia przed upływem wyżej wy mienionego terminu. Natomiast jeżeli sprzedającym była osoba fizyczna, zastosowanie mają przepisy ogólne kodeksu cywilnego.

### Podstawa prawna:

art. 2 ustawy z dnia 2 marca 2000 r. o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny (Dz. U. 2012 poz. 1225).



Porad Prawnych udziela Radca Prawny Marta Witowska z Kancelarii Radcy Prawnego Marta Witowska 38-500 Sanok, ul. Kazimierza Wielkiego 3/21 tel. 13-464-51-13 www.witowska.com Pytania prawne prosimy kierować na adres internetowy redakcji: tygodniksanocki@wp.pl

## Ave Maria

To tytuł koncertu, na który w najbliższą niedzielę, 26 maja, zaprasza miłośników pięknego śpiewu parafia pw. Przemienienia Pańskiego.

W koncercie pod dyrekcją Moniki Brewczak wystąpią: chór mieszany „Sonores”, zespół wokalny SOUL oraz zespół dziecięcy „Souliki”. W programie oprócz pieśni Maryjnych znajdują się także piosenki dla mamy. Koncert rozpocznie się o godz. 19 – po wieczornej mszy św. /k/

## POZOSTANĄ W PAMIĘCI

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 15.05.2013 r. zmarł nasz serdeczny kolega i przyjaciel

**por. rez. Emil Buras**

żołnierz 6 Pomorskiej Dywizji Piechoty wielokrotnie odznaczony

Sanockie Koło ZŻWP

im. 2 Pułku Strzelców Podhalańskich



Z głębokim żalem i smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

**śp. Emila Burasa**

porucznika rezerwy, prezesa Związku Kombatantów Rzeczypospolitej Polskiej

i Byłych Więźniów Politycznych, człowieka szlachetnego, o niezwyklej dobroci.

Żołnierza frontowca, który przeszedł szlak bojowy z Przemyśla przez Warszawę, Kołobrzeg, Berlin nad Łabę.

Oddanego społecznika i wielkiego przyjaciela młodzieży, wytrwale działającego na rzecz ruchu kombatantkiego i krzewienia jego tradycji.

Rodzinie i Bliskim szczere wyrazy współczucia składają

Zarząd, członkowie i podopieczni Związku Kombatantów RP i BWP – Koło w Sanoku



# Plac czy ulica księdza Sudoła?

Przedstawiciele Polskiego Towarzystwa Historycznego proponują, aby nie zmieniać nazwy ulicy Wałowej na ulicę księdza Adama Sudoła. Ich zdaniem kapłanowi można poświęcić plac przy zrewitalizowanej ulicy Grzegorza.

**JOLANTA ZIOBRO**

jolanta-ziobro@wp.pl

Nie ulega wątpliwości, że ks. Sudół, któremu w 1994 roku władze samorządowe przyznały tytuł Honorowego Obywatela Królewskiego Wolnego Miasta Sanoka, był jedną z osób mających największy wpływ na współczesną historię miasta. Propozycję, aby upamiętnić tego wybitnego kapłana poprzez nadanie jego imienia poprzez nadanie jego imienia dotychczasowej ulicy Wałowej, przedstawił Zarząd Regionu Podkarpacie NSZZ „Solidarność”. Uznano, że to godne miejsce, bo uliczka, choć niedługa, położona jest w najbliższym sąsiedztwie parafii i kościoła farnego, gdzie ks. Sudół postuluje przez ponad czterdzieści lat. W Śródmieściu nowe ulice już nie powstają, a przemianowanie np. ulicy Piłsudskiego czy Mickiewicza wzbudziłoby społeczną dezaprobatę. Nazwa „Wałowa” jest neutralna i jej zmiana nie wiąże się z usuwaniem z piedestału jakiejś ważnej postaci. Przy ulicy mieszka tylko kilkudziesięciu mieszkańców, co upraszcza sprawę wymiany dokumentów. W przeszłości Urząd Miasta nieraz już przeprowadzał i finansował podobne operacje.

Propozycja „Solidarności” spotkała się z bardzo pozytywnym odzewem społecznym. Poparły ją komisje zakładowe, organizacje społeczne, kombatanckie, kościelne, partie polityczne, osoby prywatne. W marcu bieżącego roku burmistrzowi Wojciechowi Blecharczykowi przekazano około dwadzieścia pism w tej sprawie. Gospodarz

miasta „odniósł się do inicjatywy bardzo ciepło”, jak zapewniał Andrzej Szall, wiceprzewodniczący Zarządu Regionu Podkarpacie NSZZ „Solidarność”.

## Nie chcą wymieniać dowodów i napisu

Nie wszyscy jednak tak zareagowali. Części mieszkańców ulicy Wałowej pomysł najwyraźniej nie przypadł do gustu, gdyż w ubiegłym tygodniu członkowie wspólnoty mieszkaniowej z bloku nr 1 skierowali do burmistrza pismo, prosząc, aby nie dokonywać zmiany nazwy ulicy. Jako powód podano tradycję historyczną, przyzwyczajenie mieszkańców – niektórzy mieszkają w tym miejscu od ponad pięćdziesięciu lat – konieczność zmiany napisów na elewacji budynku oraz dokumentów, co będzie uciążliwe dla starszych ludzi. Pod pismem podpisało się 39 osób, a więc mniej więcej połowa mieszkańców ulicy.

## Wałowa od średniowiecznych wałów

Entuzjazmu nie wykazują też sanoccy historycy. Jak się dowiedzieliśmy, temat był omawiany na jednym ze spotkań sanockiego oddziału Polskiego Towarzystwa Historycznego. Jego członkowie podnoszą jeden zasadniczy argument: nazwa „Wałowa” ma głębokie uzasadnienie historyczne i wzięta się stąd, że przebiegał tamtędy średniowieczny mur, opasujący miasto. – Nazwa ta, podobnie jak Rynek czy ulica Cerkiewna, świadczy o przeszłości Sanoka. Przeglądając księgi miejskie z XVII i XVIII wieku



Plac przy skrzyżowaniu ulic Grzegorza i Kościuszki (na zdjęciu), Wałowa czy część ulicy Sobieskiego będzie nosiła imię ks. prałata Adama Sudoła?

znajdziemy tam takie określenia jak dom czy parcela na wale miejskim, czyli w rejonie dzisiejszej ulicy Wałowej – tłumaczy Leszek Puchała, członek towarzystwa i dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej. Z uwagi na historię, tradycję, topografię i układ przestrzenny miasta, nazwa „Wałowa” nie powinna być zmieniana, tak jak nie zmienia się nazwy ulicy Floriańskiej czy Grodzkiej w Krakowie. Zdanie Leszka Puchały podzielają inni historycy, m.in. dr hab. Robert Lipelt, prezes sanockiego oddziału Polskiego Towarzystwa Historycznego i Andrzej Romaniak z Muzeum Historycznego, współautor książki „Kryptonim Agresor”, poświęconej inwigilacji ks. Sudoła przez Służbę Bezpieczeństwa.

Z historykami zgadzają się przewodnicy turystyczni i przedstawiciele PTTK. – Nie powin-

no się wymazywać z topografii nazwy związanej z najstarszą tkanką miasta – akcentuje Wojciech Wesółkin, przewodnik beskidzki, górski i pilot wycieczek. W podobnym duchu wypowiada się Mieczysław Krauze, prezes oddziału PTTK Ziemia Sanocka. – Rozmawialiśmy o tym w naszym gronie i popieramy opinię naszych kolegów. Wałowa to nazwa historyczna i nie należy jej zmieniać – stwierdza jednoznacznie.

## Plac jeszcze lepszy

Historycy uważają, że równie godnym miejscem upamiętnienia osoby ks. Adama Sudoła byłby plac przy skrzyżowaniu ulic: Grzegorza i Kościuszki. – To również Śródmieście, blisko kościoła farnego i o bogatej historii – podkreśla Leszek Puchała. W średniowieczu wybudowano

tam kościół pod wezwaniem Najświętszej Marii Panny, istniejący do XVIII wieku, przy którym działał szpital. Na początku XX wieku funkcjonował tam z kolei plac Najświętszej Marii Panny, widoczny na starych mapach. – Po rewitalizacji będzie to sympatyczny zakątek, w reprezentacyjnej części Sanoka, w pobliżu charakterystycznych dla Sanoka obiektów, jak bank Pekao SA, czyli historyczny budynek dawnej Komunalnej Kasy Oszczędności Miasta i klub „Górnika” mieszczący się w tak zwanej Ramerówce – dodaje nasz rozmówca.

Nadanie placowi imienia ks. Adama Sudoła nie będzie wiązało się z jakimikolwiek komplikacjami, kosztami czy koniecznością wymiany dokumentów. Po prostu miejsce zyska nową nazwę. – Plac ma większą rangę niż ulica. Z historycznego punktu

widzenia to ważne miejsce, gdyż istniał tam pierwszy kościół obrządku zachodniego w Sanoku. Gdybym miał wybierać, zdecydowanie wskazałbym plac, zamiast zmieniać nazwę ulicy o średniowiecznej proveniencji – stwierdza dr hab. Robert Lipelt, wykładowca PWSZ.

## Król może podzielić się z księdzem

Wśród osób zainteresowanych tematem krąży jeszcze jeden pomysł: nadanie imienia księdza Adama Sudoła części ulicy Sobieskiego, od skrzyżowania z ulicą Piłsudskiego do skrzyżowania z ulicą Modrzewskiego (gdzie znajduje się piekarnia Jadczyńskich). – Ksiądz mieszkał przy tej ulicy kilkanaście lat, do końca życia – podkreśla Andrzej Romaniak. Na początkowym odcinku znajdują się głównie instytucje, m.in. przychodnia zdrowia i Gimnazjum nr 2, stąd nie byłoby problemu z wymianą dużej liczby dokumentów: dowodów osobistych, praw jazdy i dowodów rejestracyjnych.

Pomysł lansują także przedstawiciele PTTK. – Ksiądz Sudół prawie codziennie tamtędy chodził. Jeśli jest możliwość podzielenia ulicy Sobieskiego na dwie części, uważamy, że będzie to optymalne rozwiązanie – stwierdza Mieczysław Krauze, szef Miejscowego PTTK.

Przedstawiciele „Solidarności” nie chcą na razie komentować pomysłów. Zwracają tylko uwagę, że propozycję związku zaakceptowało wiele osób i organizacji społecznych. Również władze miejskie nie czyniły żadnych uwag, zapewniając o swojej życzliwości. – Musimy przedyskutować temat na konwencji przewodniczących – stwierdza wiceprzewodniczący Andrzej Szall.

# „Sosenki” niczym rodowe srebra

**DOKOŃCZENIE ZE STR. 1**

Zważywszy, że miasto dokonało już kolejnego podziału geodezyjnego, kupiło działkę, musi urządzić ciąg pieszo-jezdny, trudno nie zadać pytania: ile trzeba zainwestować, aby sprzedać „Sosenki”? Poza tym, jeśli władze chcą budować kładkę przez San, a jest taki zamiar, wartość nieruchomości niebotycznie wzrośnie. Czy nie warto więc zaczekać?

Zbigniew Daszyk zwraca uwagę na jeszcze jeden aspekt: jeśli miasto pozostawi tylko wąski pas gruntu wzdłuż rzeki, nie będzie można urządzić tam miejsca do plażowania, grillowania, ćwiczeń fizycznych, placu zabaw (przystanki takie urządzono np. wzdłuż bulwaru nad Odrą w Opolu). W tym sensie „Sosenki” będą dla sanoczan bezpowrotnie stracone.

## Jak pies ogrodnika?

Z drugiej strony, jaki jest sens, aby ośrodek stał przez kolejne lata niewykorzystany, całkowicie podupadając? Miasto nie ma możliwości i pieniędzy, aby weń inwestować – samorząd nie jest od prowadzenia działalności gospodarczej. Na razie „Sosenki”



Jeszcze w ubiegłym roku „Sosenki” przyjmowały ostatnich gości. Na zdjęciu – tzw. domek rzepecki. Sprzedając „Sosenki” miasto powinno zadbać, aby powstał tam również bardzo potrzebny w Sanoku autocamping i pole namiotowe.

zostały przekazane pod pieczę SPGM, ale nie może to trwać w nieskończoność, tym bardziej, że wiąże się z kosztami. – Najsensowniejszym rozwiązaniem jest sprzedaż ośrodka komuś, kto tam zainwestuje i urządzi coś fajnego, na miarę XXI wie-

ku: nowoczesny ośrodek, autocamping – nie ma wątpliwości Teresa Lisowska, przewodnicząca komisji budżetowej. Choć czas nie sprzyja sprzedażom, trzymanie majątku, który generuje koszty, nie jest dobrym rozwiązaniem.

Wyjściem nie jest także dzierżawa. – Każdy, kto ma zamiar poważnie inwestować, chce mieć prawo własności – podkreśla nasz rozmówca. Dzierżawca to tylko dzierżawca, który ma świadomość, że nie pracuje na swoim. Radna nie ma wąpli-

wości, że sprzedaż jest najkorzystniejszym rozwiązaniem: dla samorządu, „Sosenki” i sanoczan, którzy zyskają w tym sensie, że w mieście może powstać fajny ośrodek w pięknym miejscu.

## Bez nerwowych ruchów

Odmiennego zdania jest radny Roman Babiak, który uważa, że sprzedawanie ośrodka w okresie najgorszej od lat bessy byłoby niewybaczalnym błędem. – „Sosenki” to perła Sanoka i powinny pozostać majątkiem miejskim – stwierdza.

Mówienie, iż trzeba zainwestować w ośrodek wielkie pieniądze, jest w jego ocenie przesadą. – To teren zalewowy, rekreacyjny, bez miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Nie można tam nic wybudować. Część obiektów, np. stołówka, jest w niezłym stanie technicznym. Stare domki należy, oczywiście, rozebrać, stawiając w to miejsce nowe, takie jak widzi się na przykład w Polańczyku czy nad Soliną. Wystarczy wykosić teren, przygotować atrakcje typu zwierzątka, plac zabaw dla dzieci i można spokojnie prosperować, żyjąc z turystyki i organizacji imprez – uważa radny. Dlatego

ze sprzedażą „Sosenek” nie ma się co spieszyć. – Może w przyszłości pojawi się jakaś alternatywa? Nie musimy sprzedawać całego majątku, pozostawmy coś następcom – apeluje. W jego opinii na dziś najlepszym rozwiązaniem byłaby wieloletnia dzierżawa.

## Ani „Adidas”, ani Góra Parkowa

Wiesław Pyrcak, wiceprezes SMPG, mówi, że na razie firma nie ponosi żadnych wielkich kosztów z tytułu administrowania „Sosenkami”. Zgadza się, że jest to „fenomenalne miejsce” i temat jego przyszłości należy potraktować z wyjątkową uwagą. – Jeśli „Sosenki” miałyby pójść w dobre ręce, do kogoś kto ma pomysł i pieniądze, jestem za sprzedażą. Tym bardziej, że miasto poprzez odpowiednie obwarowania może mieć wpływ na to, jak teren zostanie wykorzystany. W przeciwnym razie może lepiej poczekać – uważa.

My natomiast uważamy, że najważniejsze, by uniknąć scenariusza „Adidas” i Góry Parkowej. Jak wiadomo, obiekt w Olchowcach ostatecznie uległ zniszczeniu – choć byli chętni, aby go kupić – a działka pod parkiem została tak niefortunnie sprzedana, że podjęta kilka lat temu przez władze decyzja jeszcze długo będzie odbijać się miastu czkawką.

**Jolanta Ziobro**

# Głóście zjazdową NOWINĘ!



## Światowy Zjazd Sanoczan

Na dobre ruszyła maszyna, dla której metą będzie ŚWIATOWY ZJAZD SANOCZAN. Dojedzie do niej 20 czerwca 2014 roku, czyli za 390 dni. W Sali Herbowej Urzędu Miasta po raz drugi spotkali się główni realizatorzy tego niezwykłego projektu, z jego liderem dr. Wojciechem Blecharczykiem na czele. Znakomitymi gośćmi spotkania byli: prof. Feliks Kiryk oraz prof. Sławomir Tabkowski. Pierwszy jako pierwszy rzucił hasło, iż Sanok powinniśmy podjąć zjazdowe wyzwanie, drugi zakochał się w sanockim grodzie kilka lat temu, pisząc monografię o Adamie Didurze. Obydwa zadeklarowali swą pomoc w organizacji Zjazdu.



Oj, będzie się działo! Trudno sobie wyobrazić Zjazd bez Młodzieżowej Orkiestry Dętej OSP w Jaćmierzu. Obiecała nam, że na pewno będzie i to ze specjalnym programem.

**MARIAN STRUŚ**  
marian-strus@wp.pl

Na zaproszenie burmistrza W. Blecharczyka z hasłem „Zjazd” stawilo się około 40 osób. Dominowali przedstawiciele sanockiej oświaty, kultury (MBP, SDK, MBL), Rady Miasta, wolontariatu, PTTK, ZHP, zdrowia, biznesu, spółek miejskich: SPGK, SPGM. Zabrakło... Nieważne kogo, może potrzebują więcej czasu, aby zrozumieć, że Zjazd ma łączyć, nie dzielić.

Ze wstępnych słów burmistrza wynikało, że organizacyjne przygotowania postępują zgodnie z planem. Co najważniejsze i budujące – jest odzew. Ze świata docierają e-maile, telefony i listy, w których dominują deklaracje

uczestnictwa i gratulacje za świetny pomysł. Niektórzy pytają: w czym możemy pomóc? I pomagają. Na czoło wysunęła się Kinga Krawczykiewicz z Kanady, która jako pierwsza opracowała projekt zjazdowego logo. Notabene świetnego, godnego akceptacji. Jej dziełem, równie udanym, jest plakat Zjazdu.

Jego inicjatorzy poczynili starania, aby honorowy patronat nad Zjazdem objął Prezydent RP Bronisław Komorowski. Patronat medialny chce objąć Telewizja Polonia, znajdują się też w tym gronie inne media. Wśród nich na pewno nie zabraknie „Tygodnika Sanockiego”. Przygotowaniem i przeprowadzeniem Zjazdu zajmie się komitet organizacyjny, w ramach którego działać będzie siedem komisji: programowa, medialna, wy-

dawnicza, gospodarcza, finansowa, estetyki miasta oraz komisja ds. kontaktów z uczestnikami.

Naszą ambicją będzie, aby Zjazd był dla jego uczestników, jak i mieszkańców, wydarzeniem niezapomnianym, wyjątkowym. A zadecyduje o tym bogaty, atrakcyjny program i atmosfera, jaką wspólnie stworzymy. Na placach, skwerach rozbrzmiewać będzie muzyka, na starówce swoje sztuki rozłożą malarze, prezentować się będą teatry uliczne, zakwitną ogródki gastronomiczne. Na wielkim telebimie będzie można obejrzeć najnowszy film Grzegorza Gajewskiego „Jak niedźwiedzie piwo warzą” z mocnymi akcentami sanockimi, czynne będą wystawy artystów sanockich. Współ z duchowieństwem zechcemy zaprosić uczestników

do udziału w uroczystej mszy świętej, zapewne z udziałem sanockich księży, którzy przyjadą na Zjazd z Polski i ze świata. Myślimy o „wielkim zjazdowym grillowaniu”, może nawet z udziałem naszych przyjaciół z partnerstwa Gyongyos, o koncertach w wykonaniu sanockich gwiazd muzyki i tańca. Jeśli będzie takie życzenie, zorganizujemy w hali „Areny” Bal Zjazdowy, nie wykluczamy też koncertu jakiejś wielkiej gwiazdy estrady. Nasi wspólni przewodnicy spod znaku PTTK zaproponują zjazdowcom wycieczki, rajdy i zwiedzanie tych wszystkich miejsc, które znajdują się w orbicie ich zainteresowań. Ma być pięknie i będzie pięknie, bo wiem, że potrafimy to zrobić – mówił o planach programowych Wojciech Blecharczyk.

Waldemar Och, prezes Towarzystwa Przyjaciół Sanoka i Ziemi Sanockiej przedstawił, czym zajmą się poszczególne komisje, zachęcając zebranych do dokonywania wyboru tej, w której chcieliby działać. Niewątpliwie dużo pracy czeka komisje: wydawniczą i medialną oraz ds. kontaktów z uczestnikami, jako że to od nich w największym stopniu będzie zależało, jak szeroko dotrze do sanoczan mieszkających w kraju i w świecie wieść o Zjeździe i jakie materiały pojawią się w związku z tym wydarzeniem. Komisje: estetyki i gospodarcza będą musiały zadbać, aby Sanok był przygotowany na przyjęcie gości, w myślach których jest tym najpiękniejszym, wyśnionym. Niech takim pozostanie po konfrontacji.

A potem były zapisy do komisji i giełda pomysłów. Wyłapaliśmy z nich kilka, które zasługują na uwagę. Jednym z nich było przygotowanie rekonstrukcji historycznej obrony wzgórza zamkowego, konkursyjnym przejazd orszaku i królewskiej pary – Władysława Jagiełły i Elżbiety Granowskiej do ślubu. Obydwa zostały zanotowane w zapiskach organizatorów.

Ustalono plany na najbliższe miesiące. W terminie do 15 czerwca odbędą się inauguracyjne spotkania wszystkich utworzonych komisji, po czym jeszcze przed okresem wakacyjno-urlopowym odbędzie się trzecia z kolei wspólne spotkanie wszystkich organizatorów. Informację o tym podsumował prof. Sławomir Tabkowski, mówiąc: – Puściliśmy maszynę w ruch i już nikt jej nie powstrzyma!

### APEL DO SANOCZAN I MIESZKAŃCÓW ZIEMI SANOCKIEJ

Końcem czerwca 2014 roku Sanok ma szansę stać się najszczęśliwszym miastem w Polsce. A stanie się nim, goszcząc swoich rodaków z kraju i zagranicy na I Światowym Zjeździe Sanoczan.

Z licznych kontaktów wiem, że dla żyjących na obczyźnie sanoczan ich rodzinne miasto jest duchową świętością, obiektem tęsknoty. Jesteśmy im winni spełnienia tych marzeń. Stąd wzięła się idea zorganizowania Zjazdu.

Przygotowując się na ich przyjęcie, chcemy, aby to były jedne z najpiękniejszych dni w ich życiu. Czy tak się stanie, zależy to będzie od nas wszystkich. Stąd ośmielam się prosić Państwa, abyście zostali ambasadorami tego wydarzenia.

Głóście zjazdową nowinę wszędzie, rozeslijcie wici po całym świecie, zapraszajcie swoich bliskich, przyjaciół, znajomych, proście o przekazywanie tych zaproszeń dalej i dalej. Niech nie będzie nikogo, kto nie dowie się o czerwcowym (2014) spotkaniu w Sanoku.

Tak samo będziemy czekać na rodaków ze świata, jak i tych, którzy żyją w Polsce. Tak samo na tych, którzy się tu urodzili, jak i tych, którzy tu chodzili do szkół, tu mają swoje rodziny i przyjaciół. Na wszystkich, którym Sanok w duszy gra.

Pragnę Państwa poinformować, że podjętym działaniom organizacyjnym towarzyszy autentyczny zapał i entuzjazm. Obserwując go, wierzę, że zrobimy wszystko, aby ukończony Sanok naszych zjazdowych gości okazał się taki piękny, jaki jawi się w ich snach, a czas zjazdu pozostał na zawsze niezapomnianym przeżyciem.

**Burmistrz Miasta Sanoka  
dr Wojciech Blecharczyk**

### To Zjazd mieszkańców Ziemi Sanockiej



**mówi historyk prof. Feliks Kiryk.**

– Jako historyk wywodzący się z tej ziemi, opowiadam się za tym, aby Zjazd objął tych wszystkich, którzy czują się związani z obszarami, które kiedyś tworzyły historyczną Ziemię Sanocką. Obejmowały one tereny dużej części dzisiejszych powiatów: krośnieńskiego, brzozowskiego i leskiego. Ja wiem, że Krosno nie jest entuzjastycznie nastawione, aby zaliczać go do Ziemi Sanockiej, ale gwoli prawdy historycznej chcę powiedzieć, że w dobie przedrozbiorowej Krosno było największym miastem Ziemi Sanockiej i tego byśmy mu nie odbierali. Mówię o tym, aby krośnianie stali się przyjaźni Ziemi Sanockiej. (...)

Jeśli chodzi o wkład historyków w przygotowanie Zjazdu w Sanoku, należałoby dokonać reprintu monografii Sanoka, wydanej 20 lat temu, uzupełniając ją o okres od roku 1989, który był okresem dynamicznego rozwoju Sanoka. Będę namawiał także do uroczystego wydania aktu lokacji Sanoka z 1389 roku. Takiego dokumentu nie posiada ani Lwów, ani Przemyśl, ani też Jarosław i wiele innych miast należących w tamtych czasach do województwa

ruskiego. Dla historii Sanoka akt lokacji jest fantastyczną metryką, jakiej inne miasta mogą mu tylko pozazdrościć. Zjazdowcom, którzy zjadą się tutaj z różnych stron świata, warto byłoby też przedstawić wybitnych sanoczan stąd się wywodzących. Myślę, że wydawnictwo w postaci słownika najślawniejszych sanoczan, byłoby jeszcze do zrobienia w czasie dzielącym nas od Zjazdu. Oczywiście, jako rodak tej Ziemi (Sanockiej), deklaruje swą pomoc w tych wszystkich pracach wydawniczych.

### Zjazdowe pamiątki będą w cenie



**mówi prof. Sławomir Tabkowski.**

– Mój sentyment do Sanoka narodził się dopiero kilka lat temu, kiedy wspólnie z władzami miasta i kierownictwem Sanockiego Domu Kultury pracowaliśmy nad wydaniem albumu o Adamie Didurze. Podzielałam zdanie profesora Kiryka o pilnej potrzebie wydania reprintu monografii Sanoka z wkładką mówiącą o współczesności, jak również reprintu aktu lokacji Sanoka wraz z broszurą zawierającą historię jego narodzin. W ozdobnej formie z napisem „Światowy Zjazd Sanoczan 2014” byłby cennym gadżetem tego wydarzenia. Namawiałbym także do wydania mapy Ziemi Sanockiej z zaznaczeniem obszarów, które obejmowała w poszczególnych okresach historii. Amatorów miałby zapewne dwujęzyczny folder o Sanoku i Ziemi Sanockiej wraz z płytą zawierającą muzykę pochodzącą z tych stron. Najlepiej w wykonaniu miejscowych zespołów. Miłą pamiątką, o którą bezwzględnie trzeba zadbać, byłoby wspólne zdjęcie

zjazdowców wykonane na sanockim Rynku. Jako socjolog z wykształcenia chętnie podjąłbym się przygotowania i przeprowadzenia badań socjologicznych o stosunku badanych do miasta, które ich tu przyciągnęło. Cieszę się, że Sanok zdecydował się na organizację Światowego Zjazdu, będąc ponoć siódmym miastem w Polsce, które to uczyniły. A radość moja jest tym większa, że mogę wieść swój mały wkład w to dzieło.

Szpital Specjalistyczny w Sanoku oraz Stowarzyszenie na rzecz Walki z Chorobami Nowotworowymi zapraszają 25 maja (sobota) na akcję zdrowotną

## „BIAŁA SOBOTA DLA MAMY I DZIECKA”

czyli:

Bezpłatne badania ultrasonograficzne i laboratoryjne oraz porady lekarskie



W ofercie:  
 Echokardiografia (USG serca) – dr Wojciech Biernikiewicz – gabinet nr 1 (Oddział Kardiologii)  
 USG narządów jamy brzusznej dla dzieci – dr Przemysław Galej – gabinet nr 2 (SOR)  
 USG sutka – dr Igor Wójciak – gabinet nr 3 (SOR)  
 USG ginekologiczne – dr med. Beata Bałon – gabinet nr 4 (Oddział Ginekologii)  
 USG układu moczowego – dr Stanisław Dzimira – gabinet nr 5 (Poradnia Nefrologiczna, Stacja Dializ „Diaverum”)  
 USG dopplera tętnic szyjnych – dr Adam Siembab – gabinet nr 6 (Pracownia USG, parter szpitala)  
 Echokardiografia (USG serca) – dr Jolanta Wasiewicz – gabinet

nr 7 (Podkarpackie Centrum Interwencji Sercowo-Naczyniowych, Carint)  
 Specjalista kardiolog – dr Małgorzata Trawińska (porady lekarskie) – gabinet nr 8 (parter szpitala)  
 Specjalista ortopeda – dr Robert Kobiela (porady lekarskie) – gabi-

net nr 9 (Poradnia Ortopedyczna, parter szpitala)  
 Specjalista neurolog – dr Agata Ściborowicz (porady lekarskie) – gabinet nr 10 (parter szpitala)  
 Okulista – dr Barbara Zmarz (porady lekarskie) – gabinet nr 11 (parter szpitala)  
 Poradnia Laktacyjna – gabinet nr 12 (SOR)  
 Badania laboratoryjne (godz. 8-11, punkt poboru krwi w Pracowni Mikrobiologii, obok Oddziału Dziecięcego)  
 - TSH (badanie w kierunku zaburzeń tarczycy)  
 - Morfologia  
 - Poziom żelaza  
 - CRP (wskaźnik stanu zapalnego)  
 I. Profilaktyka schorzeń układu krążenia i cukrzycy – Pracownia EKG (parter szpitala)  
 - EKG  
 - pomiar ciśnienia tętniczego krwi  
 - badanie poziomu glukozy we krwi

W imieniu organizatorów akcji serdecznie Państwa zapraszamy!



## OGŁOSZENIE PRZETARGU Burmistrz Miasta i Gminy Zagórz

podaje do publicznej wiadomości, że ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż niezabudowanej nieruchomości stanowiącej własność Gminy Zagórz

Przetarg odbędzie się w dniu 27 czerwca 2013 r. o godz. 9<sup>00</sup> w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy w Zagórz – przedmiotem przetargu jest:

- Nieruchomość, objęta KS1S/00046352/6, oznaczona numerem działki 3130/7 o pow. 0,1215 ha wraz z 1/2 udziału w działce nr 3130/8 o pow. 0,0387 ha, położona w miejscowości Zagórz. Działka gruntowa niezabudowana, ukształtowanie terenu z dużym spadkiem w kierunku północno-wschodnim. Kształt działki zbliżony do trapezu. Grunt przeznaczony do zabudowy jednorodzinnej lub mieszkalno-usługowej. Dojazd do działki drogą publiczną (ul. Krucza) oraz działką nr 3130/8 stanowiącą drogę dojazdową.

Istnieje możliwość uzbrojenia we wszystkie media.

**cena wywoławcza 60 000,00 zł** (słownie: sześćdziesiąt tysięcy złotych)

**wadium 6 000,00 zł**

**wysokość min. postąpienia 600,00 zł**

- Nieruchomość, objęta KS1S/00046352/6, oznaczona numerem działki 3130/10 o pow. 0,1069 ha wraz z 1/2 udziału w działce nr 3130/8 o pow. 0,0387 ha, położona w miejscowości Zagórz. Działka gruntowa niezabudowana, ukształtowanie terenu z dużym spadkiem w kierunku północno-wschodnim. Kształt działki nieregularny przypominający romb. Grunt przeznaczony do zabudowy jednorodzinnej lub mieszkalno-usługowej. Dojazd do działki drogą publiczną (ul. Krucza) oraz działką nr 3130/8 stanowiącą drogę dojazdową.

Istnieje możliwość uzbrojenia we wszystkie media.

**cena wywoławcza 53 000,00 zł** (słownie: pięćdziesiąt trzy tysiące złotych)

**wadium 6 000,00 zł**

**wysokość min. postąpienia 530,00 zł**

**Wniesienie wadium w terminie do dnia 21 czerwca 2013 r.**

Wadium należy wpłacić przelewem na rachunek bakowy Urzędu **konto Nr 47 1240 2340 1111 0010 4389 6489 (decyduje data wpływu na rachunek bankowy Urzędu).**

Wadium ulega przepadkowi na rzecz Gminy, jeżeli osoba wyłoniona w czasie przetargu jako kandydat na nabywcę uchyliła się od zawarcia umowy sprzedaży.

**Nabywca nieruchomości przejmuje nieruchomość w stanie istniejącym.**

Dla terenu, na którym znajdują się nieruchomości, gmina posiada plan zagospodarowania przestrzennego.

Wadium wniesione przez uczestnika przetargu, który wygrał przetarg zalicza się na poczet ceny nabycia. Uzyskana w przetargu cena płatna jest przed podpisaniem umowy.

Pozostałym uczestnikom przetargu wadium zwraca się niezwłocznie po jego zakończeniu.

Rozszerzoną informację dotyczącą przetargu zawiera ogłoszenie wywieszane na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy, oraz na stronach internetowych urzędu: [www.zagorz.pl](http://www.zagorz.pl)

**Dodatkowe informacje: Urząd Miasta i Gminy w Zagórz ul. 3 Maja 2, pok. 36, tel. 46-22-062-062 wew. 67.**

## Wszystkie zwierzęta, duże i małe

Osiedlowy Dom Kultury GAGATEK, Sanocka Spółdzielnia Mieszkaniowa oraz Społeczne Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami zapraszają na XX Pokaz Zwierząt „Mój Przyjaciel”. Tegoroczna impreza, pod hasłem „Mądra adopcja”, odbędzie się 24 maja br. Dochód z imprezy zostanie przeznaczony na pomoc zwierzętom.

W pokazie mogą brać udział psy i koty – rasowe i nierasowe oraz małe zwierzęta (myszy, szczury, chomiki, świnki morskie, szynszyle, króliki, żółwie, węże). Zgłoszenia zwierząt do pokazu przyjmowane będą w dniu pokazu w GAGATKU przy ul. Kochanowskiego 25 (koty i małe zwierzęta – godz. 15.30, psy – godz. 16.30).

**Program imprezy:**

Godz. 16 – pokaz kotów, prezentacja małych zwierząt – sala widowiskowa ODK GAGATEK  
 Godz. 16.30 – rejestracja psów przy SP nr 1



Godz. 17 – pokaz psów – boisko przy SP nr 1.

Obowiązkowo należy posiadać świadectwo szczepienia psów przeciw wściekliznie – opiekunowie odpowiadają za swoje zwierzęta.

Podczas imprezy przewidziano: wręczenie nagród i dyplomów dla zwycięzców konkursu „Pies – najwinniejszy Przyjaciel” organizowanego przez Przedszkole nr 2 i STOnZ, warsztaty dla dzieci „Wiem jak witać się z Psem”, spotkanie z lekarzem weterynarii: „Pytania do...” oraz spotkanie z kosmetyczką dla psów.

Dodatkowo przyznany zostanie Puchar Burmistrza Miasta Sanoka dla najsympatyczniejszego psa wybranego podczas pokazu. Wstęp: dzieci – 2 zł, dorośli – 5 zł.

## OGŁOSZENIE PRZETARGU Burmistrz Miasta i Gminy Zagórz

podaje do publicznej wiadomości, że ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości niezabudowanej stanowiącej własność Gminy Zagórz

Przetarg odbędzie się w dniu 27 czerwca 2013 r. o godz. 10<sup>00</sup> w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy w Zagórz – przedmiotem przetargu jest:

- Nieruchomość, objęta KS1S/00065168/8, oznaczona numerem działki 428/1 o pow. 0,1173 ha, położona w miejscowości Zagórz obręb Zasław. Działka posiada kształt prostokątny, jest płaska o lekkim spadku w kierunku zachodnim. Dojazd do działki dobry – drogą o nawierzchni utwardzonej. Najbliższe otoczenie stanowią grunty zabudowane budynkami mieszkalnymi jednorodzinny.

**cena wywoławcza 50 000,00 zł** (słownie: pięćdziesiąt tysięcy złotych)

**wadium 5 000,00 zł**

**wysokość min. postąpienia 500,00 zł**

**Wniesienie wadium w terminie do dnia 21 czerwca 2013 r.**

Wadium należy wpłacić przelewem na rachunek bakowy Urzędu **konto Nr 47 1240 2340 1111 0010 4389 6489 (decyduje data wpływu na rachunek bankowy Urzędu).**

Wadium ulega przepadkowi na rzecz Gminy, jeżeli osoba wyłoniona w czasie przetargu jako kandydat na nabywcę uchyliła się od zawarcia umowy sprzedaży.

**Nabywca nieruchomości przejmuje nieruchomość w stanie istniejącym.**

Dla terenu, na którym znajduje się nieruchomość, gmina nie posiada planu zagospodarowania przestrzennego.

Wadium wniesione przez uczestnika przetargu, który wygrał przetarg zalicza się na poczet ceny nabycia. Uzyskana w przetargu cena płatna jest przed podpisaniem umowy.

Pozostałym uczestnikom przetargu wadium zwraca się niezwłocznie po jego zakończeniu.

Rozszerzoną informację dotyczącą przetargu zawiera ogłoszenie wywieszane na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy, oraz na stronach internetowych urzędu: [www.zagorz.pl](http://www.zagorz.pl)

**Dodatkowe informacje: Urząd Miasta i Gminy w Zagórz ul. 3 Maja 2, pok. 36, tel. 46-22-062 wew. 67.**

## OGŁOSZENIE PRZETARGU Burmistrz Miasta i Gminy Zagórz

podaje do publicznej wiadomości, że ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości niezabudowanej stanowiącej własność Gminy Zagórz

Przetarg odbędzie się w dniu 27 czerwca 2013 r. o godz. 10<sup>30</sup> w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy w Zagórz – przedmiotem przetargu jest:

- Nieruchomość, objęta KS1S/00047600/7, oznaczona numerem działki 251/1 o pow. 0,1342 ha, położona w miejscowości Zagórz obręb Zasław. Działka niezabudowana, położona w terenie ukształtowanym płasko, kształt zbliżony do prostokąta z wąskim sięgaczem wychodzącym z jej północnego narożnika, który stanowi połączenie działki z drogą publiczną. Najbliższe sąsiedztwo tworzą działki zabudowane.

**cena wywoławcza 48 000,00 zł** (słownie: czterdzieści osiem tysięcy złotych)

**wadium 5 000,00 zł**

**wysokość min. postąpienia 480,00 zł**

**Wniesienie wadium w terminie do dnia 21 czerwca 2013 r.**

Wadium należy wpłacić przelewem na rachunek bakowy Urzędu **konto Nr 47 1240 2340 1111 0010 4389 6489 (decyduje data wpływu na rachunek bankowy Urzędu).**

Wadium ulega przepadkowi na rzecz Gminy, jeżeli osoba wyłoniona w czasie przetargu jako kandydat na nabywcę uchyliła się od zawarcia umowy sprzedaży.

**Nabywca nieruchomości przejmuje nieruchomość w stanie istniejącym.**

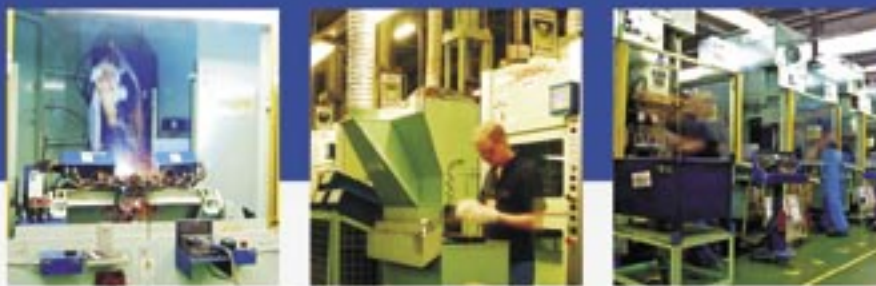
Dla terenu, na którym znajduje się nieruchomość, gmina nie posiada planu zagospodarowania przestrzennego.

Wadium wniesione przez uczestnika przetargu, który wygrał przetarg zalicza się na poczet ceny nabycia. Uzyskana w przetargu cena płatna jest przed podpisaniem umowy.

Pozostałym uczestnikom przetargu wadium zwraca się niezwłocznie po jego zakończeniu.

Rozszerzoną informację dotyczącą przetargu zawiera ogłoszenie wywieszane na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy, oraz na stronach internetowych urzędu: [www.zagorz.pl](http://www.zagorz.pl)

**Dodatkowe informacje: Urząd Miasta i Gminy w Zagórz ul. 3 Maja 2, pok. 36, tel. 46-22-062 wew. 67.**



**TRI (Poland) Sp. z o.o. to firma z siedzibą w Wolbromiu, wchodząca w skład japońskiej grupy producentów części samochodowych Tokai Rubber Industries Ltd.**

**W związku z budową nowego zakładu produkcyjnego w Zagórzcu poszukujemy kandydatów na stanowisko:**

### Specjalista ds. BHP i Ochrony Środowiska

#### Zakres obowiązków:

- Kontrolowanie warunków BHP na stanowisku.
- Powadzenie oceny ryzyka zawodowego.
- Ustalanie przyczyn oraz okoliczności wypadków.
- Prowadzenie szkoleń wewnętrznych z zakresu BHP.
- Udział w przekazywaniu do użytku nowych stanowisk pracy/maszyn/budynków.
- Współtworzenie instrukcji i procedur z zakresu BHP i ochrony środowiska.
- Współpraca z organami administracji państwowej w zakresie BHP i ochrony środowiska.
- Przygotowanie raportów i prezentacji.

#### Wymagania:

- Wykształcenie wyższe.
- Znajomość przepisów prawa z zakresu BHP.
- Znajomość przepisów prawa z zakresu Ochrony Środowiska.
- Znajomość wymagań normy ISO 14001, wskazany certyfikat audytora wewnętrznego.
- 3 letnie doświadczenie zawodowe na podobnym stanowisku w firmie produkcyjnej.
- Bardzo dobra znajomość j. angielskiego.
- Odpowiedzialność i samodzielność w działaniu.
- Wysoko rozwinięte umiejętności komunikacyjne, umiejętność pracy w zespole.
- Skrupulatność i sumienność w wykonywaniu zadań.
- Odporność na stres, zdolności organizacyjne.

### Specjalista ds. Personalnych

#### Zakres obowiązków:

- Wsparcie realizacji procesów kadrowo-płacowych.
- Prowadzenie dokumentacji kadrowej.
- Wsparcie realizacji procesów rekrutacji i selekcji oraz adaptacji nowych pracowników.
- Organizacja szkoleń i procesu rozwoju pracowników.
- Współpraca z instytucjami rynku pracy.
- Realizacja działań z zakresu komunikacji wewnętrznej.
- Organizowanie działań w ramach systemu okresowych ocen pracowniczych.
- Współtworzenie instrukcji i procedur z zakresu zarządzania zasobami ludzkimi.

#### Wymagania:

- Wykształcenie wyższe.
- Bardzo dobra znajomość przepisów prawa pracy oraz ubezpieczeń społecznych.
- Znajomość narzędzi zarządzania zasobami ludzkimi.
- Odpowiedzialność i samodzielność w działaniu.
- Wysoko rozwinięte umiejętności komunikacyjne.
- Umiejętność pracy w zespole, zdolności organizacyjne.
- Skrupulatność i sumienność w wykonywaniu zadań.
- Bardzo dobra znajomość j. angielskiego.
- Odporność na stres.

Oferujemy pracę oraz możliwość rozwoju zawodowego w firmie o ugruntowanej pozycji na rynku, będącej jednym z czołowych dostawców dla firm motoryzacyjnych w Europie.

Aplikacje prosimy przesyłać na adres:

**rekrutacja@tri.pl**

Dziękujemy za zainteresowanie naszą ofertą i wszystkie przesłane aplikacje. Jednocześnie informujemy, że skontaktujemy się wyłącznie z wybranymi kandydatami.



**Miejska Biblioteka Publiczna**  
ul. Lenartowicza 2, tel. 13-464-57-50 (sekretariat), 13-464-57-51 (czytelnia), 13-464-57-52 (wypożyczalnia).  
www.biblioteka.sanok.pl  
Czynna: pon.-pt. 9-17, sob. 9.30-14.

**Biblioteka Pedagogiczna**  
ul. Kiczury 16, tel. 13-463-21-82  
Godziny otwarcia: pon., wt., czw., pt.: 9-15, środa – nieczynne.

**Miejski Ośrodek Informacji Europejskiej**  
ul. Rynek 15 (lokal RIG), tel. 13-463-04-44. Zaprasza codziennie: pon.-pt. 7.30-15.30.

**Muzeum Historyczne (Zamek)**  
www.muzeum.sanok.pl  
e-mail: muzeum@muzeum.sanok.pl  
Czynne: pon. 8-10, czw., pt. 8-15, wt. i śr. 9-17, sob., niedz. 9-15. Ekspozycje stałe: ikony, malarstwo Z. Beksińskiego

**Muzeum Budownictwa Ludowego**  
tel. 13-463-09-04, 13-463-09-34 (dyrekcja), tel./fax. 13-463-53-81, tel. 13-463-16-72 (skansen), www.skansen.mblsanok.pl, e-mail: skansen.sanok@pro.onet.pl

**BWA Galeria Sanocka**  
tel. 13-463-60-30, ul. Rynek 14  
Godziny otwarcia: wtorek-piątek 10-17, sobota 10-14.

**Centrum Informacji Turystycznej**  
ul. Rynek 14 tel. 13-464-45-33 lub 13-463-60-60, e-mail: citsanok@um.sanok.pl Czynne: 1.05.-15.10 i ferie zimowe. dni robocze: 9-17, soboty, niedziele i święta: 9-13, pozostałe dni robocze w roku: 9-17.

**Regionalna Izba Gospodarcza w Sanoku**  
ul. Rynek 15, tel. 13-463-04-44, – bezpłatna pomoc w rozpoczęciu lub prowadzeniu działalności gospod., doradztwo dla firm – codziennie w godz. 7.30-15.30.

**Młodzieżowy Dom Kultury**  
plac św. Michała 6, tel. 13-463-09-15

**Osiedlowy Dom Kultury „Gagatek”**  
ul. Kochanowskiego 25, tel. 13-464-50-50

**Osiedlowy Dom Kultury „Puchatek”**  
ul. Traugutta 9, tel. 13-464-61-35

**Państwowa Szkoła Muzyczna**  
ul. Podgórze 25, tel. 13-464-53-15

**Sanocki Dom Kultury**  
ul. Mickiewicza 24, tel. 13-463-10-42

**MOSiR w Sanoku**  
Basen kryty, informacja godzin otwarcia tel. 13-465-91-55.

**Postój taxi** tel. 13-463-03-33 – 24h

**Postój taxi bagażowy**  
tel. 696-801-815.

**Radio TAXI** tel. 196-66 – 24h

**Tele TAXI** tel. 194-77 – 24h

**San-TAXI** tel. 196-69 – 24h

**Liga Ochrony Przyrody oraz Społeczna Straż Rybacka**  
Zarząd Okręgu Bieszczadzkiego przy ul. Kościuszki 12, tel. 13-463-68-58, dyżury pon.-pt. w godz. 8-16.

**Nocne dyżury aptek**  
• Apteka całodobowa OMEGA ul. Kościuszki 22

**Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna**  
ul. Kościuszki 16 (I piętro), sekretariat – tel. 13-463-16-71, rejestracja pon.-pt. w godz. 7.30-15.30

**Punkt Informacyjno-Konsultacyjny ds. Problemów Alkoholowych UM**  
ul. Sobieskiego 1 (Zespół Gabinetów Lekarskich), tel. 13-464-17-44, czynny: pon. i czw. 10-20, wt., śr., pt. 11.30-19.30. Alkoholowy telefon zaufania: 13-463-01-00.

**Straż Miejska** – tel. 13-463-23-31.

**Urząd Miasta Sanoka**  
ul. Rynek 1 – tel. 13-46-52-811  
www.sanok.pl

## Wójt Gminy Komańcza

### informuje,

że na stronie internetowej Gminy Komańcza, tj. www.komancza.pl (zakładka Bip/aktualności), wykazał do dzierżawy na rok 2013 grunty Gminy Komańcza, tj.: 54 działki o łącznej powierzchni 12,7027 ha – na terenie całej gminy. Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy w Komańczy – pokoju nr 17 tel. 13 467-70-18 lub 13 467-70-35 wew. 36.

## OGŁOSZENIE

### SANOCKIE PRZEDSIĘBIORSTWO GOSPODARKI KOMUNALNEJ SPÓŁKA Z O.O.

- Zakład Wodociągów i Kanalizacji informuje, że w dniach **27.05. - 28.05.2013 r. zostanie przeprowadzone chlorowanie miejskiej sieci wodociągowej** zasilanej ze Stacji Uzdatniania Wody w Trepczy i Zastawiu. W związku z występującą w okresie chlorowania podwyższoną zawartością chloru w wodzie dostarczanej odbiorcom informujemy, że nadmiar chloru z wody można usunąć poprzez kilkuminutowe gotowanie. Przeprowadzenie chlorowania wynika z przyjętego harmonogramu i w żaden sposób nie jest związane z pogorszeniem jakości wody aktualnie dostarczanej odbiorcom (pełną przydatność wody dostarczanej z SUW w Trepczy i Zastawiu do spożycia zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Zdrowia z dnia 29 marca 2007 r. potwierdzają Decyzje Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego). Za zaistniałe uciążliwości związane z chlorowaniem miejskiej sieci wodociągowej przepraszamy naszych Odbiorców.

## OGŁOSZENIE

Zarząd Sanockiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Sanoku, ul. Sienkiewicza 1 ogłasza przetarg nieograniczony ofertowy na wykonanie remontu chodników i nawierzchni asfaltowych na osiedlach SSM, wyszczególnionych w załączniku do regulaminu przetargu.

1. Regulamin przetargu, określający warunki szczegółowe, można uzyskać w sekretariacie SSM Sanok, ul. Sienkiewicza 1 od dnia 27.05.2013 r.

2. Ofertę sporządzoną zgodnie z regulaminem przetargu w zamkniętej kopercie oznaczonej: „Remont chodników” należy składać w sekretariacie SSM ul. Sienkiewicza 1 do dnia 06.06.2013 r. do godz. 9.00.

3. Wadium, którego wysokość określają warunki szczegółowe regulaminu przetargu, należy wpłacić przelewem na konto SSM w PKO BP o/SANOK 34 1020 2980 0000 2702 0001 4332 lub w kasie SSM do dnia 06.06.2013 r. do godz. 9.00.

4. Postępowanie przetargowe odbędzie się w dniu **06.06.2013 r. o godz. 11.00** w Zakładzie Gospodarki Zasobami Mieszkaniowymi SSM Sanok, ul. Traugutta 9.

5. Ogłaszający przetarg zastrzega sobie prawo do swobodnego wyboru ofert i unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

**LOKALE  
NIERUCHOMOŚCI**

**Sprzedam**

- ★ Mieszkanie 2-piętrowe 100 m<sup>2</sup>, 4-pokojowe, osiedle Błonie, tel. 13-464-43-33 lub 503-04-23-77.
- ★ Kawalerkę 27,48 m<sup>2</sup>, Posada, tel. 511-29-25-14 (wieczorem).
- ★ Mieszkanie 40 m<sup>2</sup>, 1-pokojowe, do remontu, w Sanoku przy ul. Wypiańskiego, tel. 721-96-02-56.
- ★ Mieszkanie własnościowe 62,5 m<sup>2</sup> (IV piętro), przy ul. Wolnej 12/20, cena do uzgodnienia, tel. 661-19-28-70.
- ★ Mieszkanie 49 m<sup>2</sup>, 3-pokojowe (II piętro), przy ul. Traugutta, tel. 13-463-24-06 lub 696-30-34-55 (po 16).
- ★ Mieszkanie własnościowe 53 m<sup>2</sup>, 3-pokojowe (I piętro), własne co – gaz ziemny, w Lesku, cena do negocjacji, tel. 603-45-80-58.
- ★ Mieszkanie 49 m<sup>2</sup> (IV piętro) przy ul. Traugutta, tel. 605-88-44-82.
- ★ Mieszkanie 36,47 m<sup>2</sup>, 2-pokojowe, przy ul. Wolnej 48, cena 85.000 zł, tel. 781-39-97-65.

- ★ Tanie komfortowe mieszkanie 48 m<sup>2</sup>, 3-pokojowe, po generalnym remoncie, balkon i piwnica, możliwość zakupu wraz z garażem, w Zagórz, spokojna okolica, atrakcyjna cena, tel. 509-44-80-84.
- ★ Mieszkanie 62 m<sup>2</sup> (parter), na osiedlu Błonie, 792-91-01-23.
- ★ Szeregówkę 120 m<sup>2</sup>, działka 3,5 a, ogródek, miejsce pod garaż, obrzeża Sanoka, tel. 601-94-49-42.
- ★ Garaż wypasiony – murowany, w segmencie garażowym, przy ul. Kościelnej, Posada, cena 26.000 zł, tel. 602-76-04-18.
- ★ Działkę 10 a, w Zabłotcach, tel. 503-96-85-71.
- ★ Atrakcyjną działkę pod budowę 0,33 ha, Sanok-Dąbrówka, cena 3.500 zł/a, tel. 601-08-57-91.
- ★ Uprawę modrzewiową pow. 6,70 ha, w miejscowości Witryłów, przez 2 lata do pobrania dopłata unijna, cena 12.000 zł/ha, tel. 601-08-57-91.
- ★ Działkę 10 a, tel. 518-65-36-48.

- ★ Działkę 32 a, w Zwierzyniu, woda pod własnym ciśnieniem, cisza, tel. 501-37-05-66.
- ★ Działkę budowlaną z warunkami zabudowy, Zabłotce – Tuchoz, tel. 723-82-82-39.
- ★ Działkę 8,5 a, przy ul. Głowackiego, tel. 13-463-55-20.

**Posiadam do wynajęcia**

- ★ Samodzielne mieszkanie, tel. 726-43-65-98.
- ★ Mieszkanie 46 m<sup>2</sup>, 2 pokoje (III piętro), przy ul. Dworcowej 1, tel. 532-47-51-19.
- ★ Umeblowaną kawalerkę w centrum miasta, tel. 608-49-17-52 (po 20).
- ★ Mieszkanie 49 m<sup>2</sup>, 3-pokojowe dla firm i przedsiębiorców, tel. 691-36-37-24.
- ★ Mieszkanie 38 m<sup>2</sup>, umeblowane, przy ul. Błonie 10, tel. 696-31-37-22.

- ★ Pokoje z używalnością kuchni dla 1 lub 2 osób, tel. 512-22-02-02.
- ★ Pokoik, tel. 13-463-33-92.
- ★ Budynek 125 m<sup>2</sup>, kompleksowo wyposażony do produkcji i wypieku ciast, posiadający wszystkie zezwolenia do tego rodzaju działalności, w Sanoku, tel. 606-97-41-16.
- ★ Lokal 47 m<sup>2</sup>, przy ul. 3 Maja (deptak), tel. 695-42-32-39.
- ★ Lokal 50 m<sup>2</sup> (parter), na cele handlowe, w Sanoku przy ul. Jagiellońskiej 10 (dawny sklep AGD Ewa), tel. 13-463-07-78.

- ★ Pilnie owce, 16 sztuk oraz silnik elektryczny 1,5 kW, 220V – nowy, tel. 13-462-41-58 lub 696-82-81-60.
- ★ Wózek dziecięcy, niebiesko-czarny, tel. 13-464-40-30.
- ★ Więzbę dachową suszoną, konserwowaną, tel. 507-83-48-29.

- ★ Kierowcę-sprzedawcę, może być emeryt lub rencista, tel. 696-31-37-22.
- ★ Apteka w Sanoku zatrudni magistra farmacji, technika farmacji po stażu, zgłoszenia przesyłać na e-mail: aptekasanok@gmail.com

**Inne**

- ★ Oferuję 3-miesięczne Yorki, tel. 660-85-50-95.

**PRACA**

**Zatrudnię**

- ★ Anglia – zbiory; 6,19 GBP/godz., kontrakty 3-6 miesięcy, tel. 791-89-17-39, WWW.EPLC.PL, KRAZ 525.
- ★ Opiekunki, Niemcy, wymagany j. niemiecki, tel. 530-55-50-15.
- ★ Przyjmę ucznia na praktykę w zawodzie fryzjer, tel. 721-05-95-69.
- ★ Przyjmę uczniów na praktykę w zawodzie fryzjer, tel. 13-464-14-70.
- ★ Pielęgniarkę, Zakład Pracy Chronionej „Regis”, ul. Cegielniana 56a, tel. 13-463-22-08 lub 664-52-97-03.

**RÓŻNE**

**Sprzedam**

- ★ Drewno opałowe, tel. 504-37-24-04.
- ★ Drewno opałowe, tel. 605-20-56-40.
- ★ Wełnę mineralną Knauf gr. 200 mm, cena za rolkę 70 zł, w rolce 6 m<sup>2</sup>, tel. 506-74-77-83.

**RATY! Garaże blaszane – wzmocnione, bramy garażowe, kojce dla psów**  
**Dowóz, montaż gratis-cały kraj!**  
 Producent 13-440-92-06, 18-332-14-04  
 512-245-075, 696-753-588 www.robstal.pl

**Pożyczka do 5000 zł!**  
 Błyskawiczna decyzja, minimum formalności bez ukrytych opłat.  
**tel. 801 224 224**  
 bez weryfikacji w BIK

**Wykończenia wnętrz**  
 malowanie, szpachlowanie, panele, techniki dekoracyjne czysto-tanio-solidnie  
**tel. 694-094-426**

**Żaluzje**  
 rolety, folie okienne, moskitiery  
 T. Czerwiński  
 tel. 13-464-22-25, kom. 604-575-918

**POŻYCZKA 2000 zł w 24h**  
 na dowolny cel  
**tel. 13-464-51-12, 784-990-594**

**OPIEKA  
NIERUCHOMOŚCI**  
**tel. 601-205-784**

**ODWODNIENIA, DRENAŻE, IZOLACJE, OCIEPLENIA FUNDAMENTÓW, KANALIZACJA DESZCZOWA I SANITARNIA. KONKURENCYJNE CENY BEZPŁATNA WYCENA I KONSULTACJA**  
**TEL. 888 11 2405.**

**Przydałaby się dodatkowa gotówka na niespodziewane zakupy.**  
**Zadzwoń 801 803 333**  
 bez weryfikacji w BIK

**Bezpyłowe cyklizowanie i lakierowanie podłóg. Renowacja schodów.**  
**tel. 600-830-854**

**PROFESJONALNE CZYSZCZENIE**  
 – tapicerki samochodowej  
 – krzesel i narożników – dywanów, itp.  
 38-500 Sanok, Czerteż 89,  
 tel. 13-464-33-70, kom 886-12-77-92

**HART-MET**  
**PRODUCENT SIATKI OGRODZENIOWEJ**  
**ARTYKUŁY METALOWE**  
 ul. Sienkiewicza 7  
 13-46-44-607  
 ul. Okulickiego (targowica)  
 13-46-38-597

**MAŁOWANIE DACHÓW**  
 OD 5-10 Zł m<sup>2</sup>.  
**BEZPŁATNA WYCENA I KONSULTACJA.**  
**TEL. 888-112-405**

**Usługi wysokościowe**  
 – malowanie elewacji i dachów  
 – wycinka drzew  
**tel. 724-401-764**

**USŁUGI INSTALACYJNE**  
 ELEKTRYKA, HYDRAULIKA,  
 KOLEKTORY SŁONECZNE  
 ELEKTRO-EKO  
**TEL. 721-856-072**

**Poszukuję pracy**

- ★ Podejmę się koszenia trawy, tel. 608-89-09-68.

**Korepetycje**

- ★ Matematyka, tel. 509-46-62-64.
- ★ Niemiecki, tel. 601-23-93-76.

**TOWARZYSKIE**

- ★ Kobieta niezależna pozna pana w wieku od 60-65 lat, w celach towarzyskich, tel. 13-464-40-30.

**Szybka pożyczka już od 300 zł!**  
**tel. 600 400 315**  
 bez weryfikacji w BIK

**Cyklizowanie – bezpyłowe, układanie podłóg, lakierowanie, renowacje, w ofercie parkiet**  
**tel. 506-356-210**

**Spółdzielnia Inwalidów „Spójnia” w Sanoku**  
**przyjmie do pracy osoby niepełnosprawne ze znacznym i umiarkowanym stopniem niepełnosprawności.**  
 Prosimy o kontakt  
 telefoniczny: 13-465-69-54

Baumit FlexTop

# Promocja

## Dam pace

## lub nakolanniki



baumit.com



**Baumit FlexTop**  
Wysokoelastyczna zaprawa klejowa do płyt

Teraz kupując dwa worki wysokoelastycznej zaprawy klejowej **Baumit FlexTop**, otrzymasz **pace zębatą lub nakolanniki gratis!**



Promocja trwa do 31.05.2013 r. lub do wyczerpania zapasów, tylko u wybranych Partnerów Handlowych Baumit.

Regulamin promocji dostępny jest w siedzibie Baumit i na stronie [www.baumit.pl](http://www.baumit.pl)



Tu znajdziesz produkty promocyjne:  
**Sanok ul. Kopernika 10**

**KARO Żaluzje**  
rolety, moskitiery, folie, plisy  
Jagiellońska 48, czynne od 9-12  
tel. 13-464-19-12, 600 297 210

**MODUŁ FILIGRAN  
KOSZTUJE  
TYLKO 20 ZŁ**

**OBSŁUGA FIRM  
POD WZGLĘDEM:**  
– Księgowym – Podatkowym  
– Ubezpieczeń społecznych  
– Inne  
Biuro Obsługi Firm „HOFFMAN” SP. J.  
Sanok, ul. Targowa 257  
tel. 661-925-244

**MEBLE**  
PROJEKTOWANIE  
WYKONAWSTWO  
Sanok, ul. Wyspiańskiego 26  
tel. 601-334-264  
www.dabimeble.pl

**DRZWI Z DREWNA**  
zewewnętrzne, wewnętrzne,  
lakiery wodne „lazuzy”  
do domów, bloków  
na każdy wymiar  
pomiarów-dowóz-montaż  
**NADOLANY 80**  
tel. 13-466-41-61, 501 160 450  
www.nadolany.strefa.pl

**EFL**  
GRUPA CREDIT AGRICOLE  
Wybierz nasz  
pomysł na leasing  
PRZEDSTAWICIELSTWO W SANOKU  
38-500 Sanok, ul. Orzeszkowej 5  
tel. 13 464 22 64, 13 464 22 66

**office KREDYT** Niezależny Doradca Finansowy  
**NOWE KREDYTY**  
– 20.000 zł na dowód  
– konsolidacja do 300.000 zł  
na 150 m-cy  
– kredyty bez BiK i KRK  
Sanok, Jagiellońska 40 (przed rampą)  
tel. 13-46-430-16, 604-922-072

**„SZWAGIER - MEBLE”**  
poleca meble  
na zamówienie klienta,  
pomiar i doradztwo gratis,  
**FACHOWY MONTAŻ**  
Zapraszamy: Nowosielce 313  
tel./fax: 13-467-23-28  
kom. 602 465 102

**USŁUGI  
REMONTOWO-BUDOWLANE**  
– budynki od podstaw  
– elewacje, ogrodzenia  
– kostka brukowa  
– drenaże i izolacje  
– roboty kamieniarskie  
tel. 603-076-196,  
13-463-45-79

**Centrum szkolenia kierowców**  
**„WAREX”**  
Rok założenia 1990  
Czas trwania kursu: 6 tygodni  
Termin zapłaty: 6 miesięcy  
**Zapisy w każdy wtorek i środę o godz. 17.00**  
Załatwiamy za kursanta wszystkie formalności w Starostwie Powiatowym.  
w Cechu Rzemiosł Różnych Sanok, ul. Sobieskiego 16 (I piętro)  
tel. 13-463-78-98  
www.warex.prawojazdy.com.pl

**KPM SERWIS**  
Konrad Mieczanowski  
Sklep motoryzacyjny  
atrakcyjne ceny  
• mechanika  
• części samochodowe  
• wulkanizacja  
Płyn do chłodnic luzem 5 zł/litr  
Sanok, ul. Korczaka 10  
tel. 13-466-60-25 kom. 501 708 520

**OKNA I DRZWI Z PVC I AL**  
Okno typowe 1500x1500 mm, PVC białe, profil 5-komorowy **430 zł netto**  
Moskitiery okienne i drzwiowe białe i kolorowe  
Producent MULTI s.j.  
Sanok, ul. II Armii W.P. 40, Dąbrówka  
tel. 13-463-50-44, 13-464-18-20, 13-463-88-36

**OTWARCIE NOWEJ KWIACIARNI Zielona Oaza**  
25 maj 2013  
Sanok godz. 8.00  
Plac Św. Michała 3  
W dniu otwarcia **RÓŻA** 2,99  
UPOMINKI

**REKLAMA**  
NAJLEPSZE PROJEKTY, BOLSZE WYKONANIE  
**GFX** STUDIOS  
**PLANSZA**  
WOLNOSTOJACA 3x2M  
NETTO **990 ZŁ**  
WWW.GFX.SANOK.PL

**TRANSPRZET**  
WWW.TST.SANOK.PL  
• PIASKI  
• ŻWIRY  
• GRYSY  
• KLIŃCE  
Dostawa na telefon **691 528 001**  
GRATIS TRANSPORT!

**OGRODZENIA  
BRAMY  
BALUSTRADY**  
Kompleksowe wykonawstwo ogrodzeń  
P.W. „Profil”, ul. Okulickiego 8  
tel. 13-463-20-09

**LOMBARD**  
• POŻYCZKI  
POD ZASTAW  
• SKUP ZŁOTA  
Sanok, ul. Piłsudskiego 8  
(przy Hali Targowej – II piętro)  
tel. 13-464-30-61

**GARAŻE**  
"DAR MET"  
TRANSPORT, MONTAŻ GRATIS !!!  
0889 419 049  
0608 419 476  
017 851 46 72  
DOSTĘPNE RÓŻNE WYMIARY

**Relaks**  
**KOLONIA LETNIA W POLAŃCZYKU**  
w terminie 05.07. – 19.07.2013, Cena: 1 350 zł/os.  
**BIURO TURYSTYCZNO-USŁUGOWE „RELAKS”**  
Oddział Sanok, 38-500 Sanok, ul. Żwirki i Wigury 10  
tel. 13 46 47 307, 781 176 506,  
e-mail: relaks-sanok@neostrada.pl, www.relakssanok.pl

**NEOBUS**  
Regularne połączenia ekspresowe  
Sanok, Lesko, Polańczyk  
**NOWE POŁĄCZENIA**  
Warszawa Kraków RDA  
Kraków-Balice Katowice Wrocław  
bilety od 7 zł\*  
WWW.NEOBUS.PL  
REZERWACJA I INFORMACJA 888 20 22 22, 17 27 60 195

## Wójt Gminy Sanok

### ogłasza konkurs na kandydatów na stanowiska dyrektorów Szkoły Podstawowej w Pakoszówce i Szkoły Podstawowej w Srogowie Górnym.

I. Do konkursów może przystąpić osoba, która spełnia wymagania wynikające z Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 27 października 2009 r. w sprawie wymagań, jakim powinna odpowiadać osoba zajmująca stanowisko dyrektora oraz inne stanowisko kierownicze w poszczególnych, typach publicznych szkół i rodzajach publicznych placówek. (Dz.U. Nr 184, poz. 1436).

II. Oferty osób przystępujących do konkursów powinny zawierać:

- uzasadnienie przystąpienia do konkursu oraz koncepcję funkcjonowania i rozwoju szkoły, której dotyczy oferta,
- poświadczoną przez kandydata za zgodność z oryginałem kopię dowodu osobistego lub innego dokumentu potwierdzającego tożsamość oraz poświadczającego obywatelstwo kandydata,
- życiorys z opisem przebiegu pracy zawodowej, zawierający w szczególności informację o:
  - co najmniej pięcioletnim stażu pracy pedagogicznej – w przypadku nauczyciela,
  - co najmniej pięcioletnim stażu pracy dydaktycznej – w przypadku nauczyciela akademickiego.
- oryginały lub poświadczone przez kandydata za zgodność z oryginałem kopie dokumentów potwierdzających posiadanie wymaganego stażu pracy, o którym mowa w pkt. 3,
- oryginały lub poświadczone przez kandydata za zgodność z oryginałem kopie dokumentów potwierdzających posiadanie wymaganego wykształcenia, w tym dyplom ukończenia studiów wyższych lub świadectwo ukończenia studiów podyplomowych z zakresu zarządzania albo świadectwo ukończenia kursu kwalifikacyjnego z zakresu zarządzania oświatą,
- zaświadczenie lekarskie o braku przeciwwskazań zdrowotnych do wykonywania pracy na stanowisku kierowniczym,
- oświadczenia, że przeciwko kandydatowi nie toczy się postępowanie o przestępstwo ścigane z oskarżenia publicznego lub postępowanie dyscyplinarne,
- oświadczenie, że kandydat nie był skazany prawomocnym wyrokiem za umyślne przestępstwo lub umyślne przestępstwo skarbowe,
- oświadczenie, że kandydat nie był karany zakazem pełnienia funkcji związanych z dysponowaniem środkami publicznymi, o którym mowa w art. 31 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 17 grudnia 2004 r. o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych (Dz. U. z 2005 r. Nr 14, poz. 114, z późn. zm.),
- oświadczenie o dopełnieniu obowiązku, o którym mowa w art. 7 ust. 1 i ust. 3a ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów (Dz. U. z 2007 r. Nr 63, poz. 425, z późn. zm.),
- oryginał lub poświadczona przez kandydata za zgodność z oryginałem kopia aktu nadania stopnia nauczyciela mianowanego lub dyplomowanego,
- oryginał lub poświadczona przez kandydata za zgodność z oryginałem kopia karty oceny pracy co najmniej dobra uzyskana w okresie ostatnich pięciu lat pracy lub pozytywna ocena dorobku zawodowego uzyskana w okresie ostatniego roku,
- oświadczenia, że kandydat nie był karany karą dyscyplinarną, o której mowa w art. 76 ust. 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. – Karta Nauczyciela (Dz. U. z 2006 r. Nr 97, poz. 674, z późn. zm.) lub w art. 140 ust. 1 ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym (Dz. U. Nr 164, poz. 1365, z późn. zm.) – w przypadku nauczyciela i nauczyciela akademickiego,
- oświadczenia, że kandydat wyraża zgodę na przetwarzanie danych osobowych zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. z 2002 r. Nr 101, poz. 926, z późn. zm.) w celach przeprowadzenia konkursu na stanowisko dyrektora;

III. Ofertę należy składać w zamkniętej kopercie z podanym adresem zwrotnym, numerem telefonu kontaktowego i dopiskiem: „Konkurs na kandydata na stanowisko dyrektora:

- Szkoły Podstawowej w Pakoszówce
- Szkoły Podstawowej w Srogowie Górnym

w terminie do 20 czerwca 2013 r. do godz. 15.00 w sekretariacie Urzędu Gminy Sanok, ul. Kościuszki 23. pok.201.

IV. Konkurs przeprowadzi Komisja Konkursowa powołana przez Wójta Gminy Sanok.

V. O terminie i miejscu przeprowadzenia postępowania konkursowego kandydaci zostaną powiadomieni pisemnie lub telefonicznie.

p.o. Wójta Gminy Sanok  
Anna Hałas



# Tłumy na Słonnnych Dobry początek

Ogromne zainteresowanie wzbudził 39. Międzynarodowy Bieszczadzki Wyścig Górski – na trasie z Wujskiego do Tyrawy Wołoskiej pojawiła się rekordowa liczba kilkunastu tysięcy kibiców. Obie eliminacje wygrał Robert Stec z Polonii Racing Team.

Kierowca jadący samochodem lola formuły 3000 był najszybszy już na treningach, potem formę potwierdził podczas zmagania wyścigowego. Brylował zwłaszcza pierwszego dnia, w dwóch podjazdach uzyskując łączny czas 4.39,476. Drugiego w klasyfikacji generalnej Słowaka Jozefa Beresa Juniora w Audi Quattro S1 wyprzedził aż o 18,2 sekundy. Miejsce 3. zajął Andrzej Szepieniec na Mitsubishi Lancer Evo IX.

Kibice liczyli na to, że w niedzielę Stec powalczy o rekord trasy, tym bardziej, że startował tą samą łolą, którą dwa lata temu Andrej

Krajci ze Słowacji wykrcił czas 2.16,511. Tymczasem Polak jeździł nieco wolniej niż dzień wcześniej, choć znów nie dał rywalom szans. W dwóch podjazdach uzyskał wynik 4.42,369, ponownie wygrywając przed Beresem (strata 12,8 sekundy) i Szepieńcem.

Niestety, tym razem wyścig rozgrywano praktycznie bez udziału rajdowców z Sanoka. Aktualny mistrz kraju w klasie HSZ-1600 – Arkadiusz Borczyk, zrobił sobie przerwę w startach, a Piotr Oczkowicz miał awarię już podczas pierwszego podjazdu i wycofał się z rywalizacji.



TOMASZ SOWA

Oglądając w akcji Roberta Stecia, jeżdżącego efektywnym bolidem, kibiccie mogli czuć się jak na wyścigu Formuły 1.

## Medale z Jarosławia

Pierwszy sukces Fight Clubu, działającego przy Gimnazjum nr 4. Jego reprezentantki zdobyły trzy medale Otwartych Zawodów Combat Aikido i Jiu-Jitsu, które rozegrano w Jarosławiu.

Nasze zawodniczki wystartowały w formule grappling. Wszystkie świetnie zaprezentowały się w swoich kategoriach, pokonując bardziej doświadczonych przeciwniczki. Ostatecznie Dominika Sobolak i Natalia Wyżycska zajęły 2. miejsca, a Martyna Borkowska 3. Ta pierwsza zdobyła też puchar dla najlepszego technika.

Treningi w Fight Clubie prowadzi Adam Stoniewski i Przemysław Piwowarski – instruktorzy Polskiej Federacji Combat Kalaki, posiadający doświadczenie m.in. w judo, karate kyokushin i shotokan. Podczas zajęć ich podopieczni uczą się takich sztuk walki jak: combat kalaki eskrima, doce pares, grappling i sajn.



Nasze „fighterki” przywoziły komplet medali.

## Czwórka na finał

Uczestnicy turnieju Łukacijewska Cup mają za sobą półfinały. Do zmagania w Rzeszowie awansowały 4 drużyny z naszego powiatu – chłopcy z SP4 i SP Besko oraz dziewczęta z SP2 i ZS Trecza.

Ekipy chłopców z kompletami punktów wygrywały na własnych boiskach. W Sanoku 2. miejsce zajęło Pobiedno. W obu turniejach 4. miejsca zajęły Trecza i Bażanówka. Gospodarskiego handikapu nie wykorzystali zawodnicy z Łukowego, którym przyszło uznać wyższość Ustrzyk Dolnych.

W zmaganiach dziewcząt atut własnego boiska także miał

znaczenie. O ile jednak piłkarzy z Treczy pewnie wygrały na swoim „Orliku” (2. miejsce Czaszyna), to zawodniczki SP2 miały tyle samo punktów co Pobiedno, wyprzedzając je tylko jedną bramką. Na 3. pozycji uplasowała się Besko.

Finały turnieju Łukacijewska Cup rozegrane zostaną w przyszły piątek w Rzeszowie.

## Gładysz wyprzedził Hryszkę

Drugi start Pucharu Polski zaliczyli zjazdowcy Syndrom Racing – Dworek Sanocki. W Koninkach kat. juniorów wygrał Kamil Gładysz, wśród kobiet tuż za podium uplasowała się Martyna Mierzwa.

Faworytem w juniorach był inny sanoczanin – mistrz kraju Artur Hryszko, reprezentujący grupę Rockets Crew. Tymczasem musiał uznać wyższość kolegi, z którym często trenuje. Trasę długości około 2 km Gładysz pokonał prawie sekundę szybciej, uzyskując czas 2.52,34. Rywalizację kobiet na 4. pozycji zakończyła Mierzwa, jednak ze sporą stratą do podium.

– Trasa okazała się szybka, ale i trudna technicznie. Pokonałem ją płynnie, czując że będzie dobrze. Jechałem trzeci od końca i gdy wyświetlił się mój czas z pozycją lidera, to wiedziałem, że jest medal. Kwestią pozostał jego kolor, bo startował jeszcze Artur, który zawsze jest groźny. Jednak nikt nie przebił mojego wyniku i wygrałem – powiedział Gładysz.

## Memoriał dla Słowaczek

Drużyna MŠK Vranov wygrała VIII Międzynarodowy Turniej Siatkówek Kadetek o Puchar Ziemi Sanockiej im. Leszka Pogorzela, dzięki zwycięstwu w bezpośrednim meczu wyprzedzając Ekstrim Gorlice. Mimo pokonania Słowaczek tylko 3. miejsce zajęła Sanocznanka PBS Bank.

Kluczowy okazał się już pierwszy pojedynek, w którym MSK pewnie ograł Ekstrim. Potem Sanocznanka w trzech setach uległa Chemesowi Humenne i wydawało się, że rywalizacja przebiegać będzie pod dyktando zespołów zza południowej granicy. Tymczasem Chemes przegrał pozostałe spotkania, zajmując ostatnie miejsce. Jego porażka z MŠK zapewniła drużynie z Vranova końcowy triumf, bo

wiadomo już było, że jeżeli nawet Ekstrim zrówna się z nią punktami i setami, to o końcowym triumfie zdecydować bezpośredni wynik. Dlatego też Słowaczki na luzie przystąpiły do ostatniego meczu, co wykorzystowała Sanocznanka. Podopieczne Ryszarda Karaczkowskiego wygrały 2:0, zapewniając sobie 3. miejsce. Najlepszą rozgrywającą turnieju została Anita Lorenc, a zagrywającą Monika Stabryła.

Ekstrim – MŠK 0:2 (-17, -20), Sanocznanka – Chemes Humenné 1:2 (11, -22, 11), Sanocznanka – Ekstrim 0:2 (-20, -23), Chemes – MŠK 0:2 (-10, -7), Chemes – Ekstrim 0:2 (-12, -16), MŠK – Sanocznanka 0:2 (-19, -9).

## Prowadzenie „do przerwy”

Sporo wędkarzy pojechało na Muchowy Puchar Wisły, inaugurujący Grand Prix Polski. Tworzona przez naszych zawodników druga kadra okręgu Krosno prowadziła po pierwszej turze, ale skończyła się na 9. pozycji.

W pierwszej części zawodów 2. miejsca w sektorach zajmowali Dariusz Maciuba (miał 13 pstrągów) i Maciej Korzeniowski (11), co dało drużynie fotel lidera nawet przy 15. lokacie Roberta Tobiasza (6). Ten zrehabilitował się sektorowym zwycięstwem w drugiej turze (14 ryb), kończąc zawody na 13. miejscu, więc mógł przypuszczać, że zespół utrzyma miejsce na podium. Niestety, jego partnerzy wypadli słabo, plasując się dopiero w czwartych dziesiątkach, co zdecydowało o dużym spadku w klasyfikacji drużynowej.

Co nie udało się drugiej kadry okręgu, tego dokonała pierwsza, choć bez naszych zawodników. Do wygranej na odcinku rzeki od Wisły do Ustronia poprowadził ją najlepszy indywidualnie Piotr Marchewka z Jasła. Inni reprezentanci koła nr 1 nie mieli większych powodów do zadowolenia. Może poza Januszem Benedykiem (drugi zespół koła) i Robertem Woźnym (pierwszy), którzy sklasyfikowani zostali na pozycjach 26. i 31. w stawce 120 startujących.

## Przypadkowy szczupak

Koło wędkarskie nr 1 rozpoczęło własne zawody od mistrzostw sptawikowych. Zwycięstwo odniósł Edward Król, powtarzając sukces sprzed 9 lat, a największą rybę miał Damian Bartkowski.

Na stawie w Hłomczy nowy-stary mistrz złowił blisko 3 kg ryb, co wystarczyło do zdobycia złotego medalu. Miejsce 2. zajął Adam Czekański (ponad 2,5 kg), a 3. Andrzej Milczanowski (ponad 2,3 kg). Wśród kilkunastu startujących było też dwóch juniorów – wygrał Damian Bartkowski (2,1 kg) przed Patrykiem Daniło (1,2 kg). Ponadto ten pierwszy tuż przed końcem zawodów szczęśliwie wyciągnął szczupaka na 60 cm. Wprawdzie punktów z tego nie było, bo to gatunek jest



Damian Bartkowski.

„niesławikowy”, ale młodemu wędkarzowi przyznano nagrodę za największą rybę zawodów. Łowiono głównie leszcze i płocie.

Lekkoatleci Komunalnych już startują. Najpierw był mityng otwarcia sezonu w Krośnie, potem kolejny w Rzeszowie, połączony z Międzywojewódzkim Meczem Młodzików. Plon dwóch wyjazdów to sporo medali i rekordów.

W inauguracyjnych zawodach najwięcej mieliśmy juniorów młodszych. Zwycięstwa odnieśli: na 100 m – Martyna Bieliń (czas 12,89), w skoku w dal – Angelika Faka (4,69), na 300 m przez płotki – Konrad Baryła (42,55). Na tym ostatnim dystansie 2. była Sylwia Rajter (48,33), a 3. Dominika Janik (52,71). Brązowe medale zdobyli też: na 300 m – Bieliń (45,61), w dal – Karolina Warchałowska (3,89). Tuż za podium rzutu oszczepem uplasowała się Eliza Moskał, ponadto Martyna Wilusz była 5. na 300 m, a Warchałowska 6. na 100 m.

W juniorach Komunalni wywalczyli dwa medale płotkarskiego biegu na 300 m – Seweryn Dziok wygrał z czasem 40,92, a rywalizację dziewcząt na 3. pozycji zakończyła Elwira Tutak (53,27). Młodziczkom nie udało się zająć wysokich pozycji – 4. Marzena Rajter, 5. Patrycja Nycz. Startowała też Karolina Gefert, 5. w dal i 7. na 100 m.

Mityng w Rzeszowie znów wygrali nasi płotkarze, tym razem biegający na 400 m. Dziok uzyskał czas 59,39, Baryła – 63,88, a S. Rajter – 67,99, za którą finiszowała Janik (79,94). W skoku w dal juniorek młodszych 2. miejsce zajęła Faka (4,94), ponadto 10. na 100 m, tuż za Warchałowską.

Międzywojewódzki Mecz Młodzików przyniósł Komunalnym jeden medal – w dal 3. miejsce wyskakała Gefert (4,85). Na 9. pozycji sklasyfikowano Darię Zimoń. Pozostałe lokaty: wżwyz – 5. Kamila Rachwalska, 300 m – 5. Nycz, 100 m ppt – 5. Gefert, 8. Zimoń, 300 m ppt – 6. M. Rajter, sztafeta 4x100 m: 5. Komunalni (Emilia Janik, Nycz, Gefert i Zimoń) – 53,93.

– Początek sezonu obiecujący, padło dużo „życiówek”. Niektóre zawodniczki, jak Angelika Faka i Sylwia Rajter, wracają po kontuzjach – forma pierwszej będzie rosła ze startu na start, a drugiej już jest na wysokim poziomie – powiedział trener Ryszard Długosz.

## Narodowy nie jest pechowy

Ośmiu zawodników z sanockiego oddziału weszło w skład reprezentacji PGNiG, która na Stadionie Narodowym w Warszawie zmierzyła się z kadrą OGP GAZ-SYSTEM SA, pewnie zwyciężając 4-1.



Reprezentacja PGNiG (po lewej) już przed wyjściem na murawę czuła atmosferę Stadionu Narodowego.

Mecz odbył się w ramach akcji „Zagraj na Narodowym”. Okazało się, że można tam zwyciężać nawet przy sztucznym świetle i zamkniętym dachu... Sanocki desant okazał się pomocny, a pierwszą bramkę w historii występów PGNiG na najnowocześniejszym polskim stadionie zdobył Tomasz Koczera, pracownik PMGZ w Strachocinie. Obok niego nasz oddział reprezentowali: Tomasz Kociuba (Dział Robot Górniczych), Artur Mańkowski (Dział Badań i Dokumentacji Geochemicznej), Łukasz Piotrowski (PMGZ Strachocina), Paweł

Załoga i Tomasz Gas (Kopalnia Przemysł-Zachód), Andrzej Fijał (PMGZ Swarzów) i Michał Sowa (Kopalnia Maćkowiec).

– W Warszawie odwiedziliśmy stadion Pepsi-Arena, oglądając muzeum Legii i trening jej piłkarzy. Następnie udaliśmy się na narodowy. Podziwialiśmy stadion z wysokości trybun, a następnie udaliśmy się do szatni. Jako kapitan reprezentacji miałem wielką przyjemność wprowadzać drużynę na murawę. Mecz odbywał się w sportowej atmosferze, a kibicowali nam koledzy z obu toczących pojedynków firm – powiedział Kociuba.

## Futbol młodzieżowy

Juniorzy starsi: Stal Nowa Dęba – Ekoball Geo-Eko Sanok 1-3 (0-1); Józefiak (44), Pawlik (64), Kramar (78). Juniorzy młodszy: Stal Nowa Dęba – Ekoball Geo-Eko Sanok 1-3 (0-1); Zajdel 2 (26, 80), Haduch (68). Trampkarze starsi: Ekoball Geo-Eko Sanok – Stal Łańcut 11-2 (6-2); Borek 4 (13, 26, 41, 78), Duduś 3

(1, 10, 21), Hydzik 2 (35, 62), Gawle (47), Wojtoń (75). Trampkarze młodszy: Ekoball Geo-Eko Sanok – Stal Łańcut 5-0 (5-0); Kopiec 3 (6, 15, 18), Burka (11), Janik (20). Mecz przerwany w 45. min ze względu na zdekompletowany skład drużyny gości. Młodzicy starsi: Igloopol Dębica – Ekoball Geo-Eko Sanok 3-0 (1-0). Młodzicy młodszy: Igloopol Dębica – Ekoball Geo-Eko Sanok 1-1 (1-0); Milczanowski (60).

Sanocki Klub Tenisowy zaprasza na Walne Zebranie Sprawozdawcze, które odbędzie się 31 maja w lokalu przy ul. Langiewicza 10. Początek o godz. 17, w przypadku braku quorum o 17.30.

Kolumnę opracował: BARTOSZ BŁAŻEWICZ

# Wyższa klasa lidera

**STAL INSTAL-BUD SANOK – TOMASOVIA TOMASZÓW LUB. 1-3 (0-2)**

**0-1 Paskiv (2), 0-2 Paskiv (30), 0-3 Mychalczuk (83, asysta Paskiva), 1-3 Niemczyk (90+4).**

**STAL:** Krzanowski 5 – Kokoć 4, Węgrzyn 5, Łuczka 5, Jaklik 4 (62, Steliga 5) – Niemczyk 6, Kuzicki 5, Ząbkiewicz 5 (57, Sobolak 5), Tabisz 5, Lorenc 5 – Góra 5.

**Kibiców, którzy wietrzyli prawdziwy hicior w meczu Stali z Tomasovią spotkał pewien zawód. Lider okazał się lepszym zespołem i zasłużenie wygrał. Ciekawe jak wyglądałby mecz, gdyby nie gol stracony przez gospodarzy już w 2 minucie meczu...**

Jeszcze się mecz dobrze nie zaczął, jak goście prowadzili już 1-0. Ani pomocnicy, ani obrońcy, nie zdołali powstrzymać szybkich i finezyjnie grających napastników Tomasovii i stało się. Gol uskrzydlił zespół lidera, podcinając skrzydła

gospodarzom, którzy zupełnie nie potrafili przebić się przez mądre grającą linię pomocy przeciwnika. Zwłaszcza, że goście świetnie wiązali się z zadania skracania pola gry stalowcom, zmuszając ich do popełniania wielu błędów.

## MECZ W OPINII TRENERA STALI:



**ROBERT ZĄBKIEWICZ:** –Wprawdzie nie spodziewałem się przegranej, ale nie rwiemy szat z tego powodu. Szkoda mi tylko, że przed własną publicznością nie potrafiliśmy chociaż zremisować. Faktem jest, że byliśmy dziś zespołem słabszym od przeciwnika, chociaż ciekaw jestem, jak potoczyłyby się ten mecz, gdybyśmy na „dzień dobry” nie stracili bramki. Błąd środkowych pomocników sprawił, że w tym momencie całą taktykę diabli wzięli i musieliśmy gonić wynik, a łatwe to nie było. Tomasovia pokazała się z dobrej strony i zwycięstwem tym udowodniła, że do końca będzie walczyć o awans. Jest w stanie go wywalczyć. Przegrana wstydu nam nie przynosi, chociaż kto lubi przegrywać przed własną publicznością.

Gdy w 30. min Igor Paskiv pięknym strzałem z kąta w długi róg po raz drugi pokonał Piotra Krzanowskiego, wydawało się, że może dojść do pogromu. Na szczęście po przerwie stalowcy przestali bać się przeciwnika i gra przeniosła się na środek boiska. Groźniejsi w ataku byli jednak w dalszym ciągu goście. W 63. min bezbłędnie ograli sanockich defensorów i tylko dwóm interwencjom Krzanowskiego stalowcy mogą zawdzięczać, że nie stracili trzeciej bramki. Padła ona w 83. min, po pięknym rozegraniu akcji przez duet: Paskiv – Mychalczuk. O ile główne danie meczu było zdecydowanie dla Tomasovii, o tyle smakowity deser był dziełem Damiana Niemczyka. W doliczonym czasie gry na wysokości ok. 20 metrów przejął piłkę, oddając natychmiastowy strzał, po którym piłka zatrzępotała w górnym rogu bramki Łukasza Bartoszyka. To był najpiękniejszy gol tego spotkania. Szkoda, że przeciwnik strzelił ich aż trzy.



**Rwali nasi do przodu, chcąc sprostać liderowi, ale cóż mogli zrobić, jeśli rywal różnymi sposobami potrafił ich powstrzymywać. Tak jak na zdjęciu przetrzymywany za spodenki przez Michała Sikorskiego Konrad Steliga.**

W kartkach był remis 3 do 3. (Kuzicki, Węgrzyn, Tabisz – Skiba, Joniec, Paskiv). Nie popisali się sędziowie. Jeden z bocznych cały czas widział sanoczian na pozycjach spalonych, główny za uderzenie w twarz J. Ząbkiewicza

nie widział potrzeby, aby ukarać piłkarza Tomasovii czerwoną kartką. A bezwzględnie powinien był to uczynić. Wyznaczenie sędziów z okręgu lubelskiego na mecz z walczącą o II ligę Tomasovią jest czymś nieprzyzwyczajonym.

Podobnie jak powierzenie roli kwalifikatora oceniającego pracę sędziów osobie z Krasnegostawu. A potem się dziwimy, dlaczego na trybunach rozlegają się śpiewy, których podpowiedzią jest co należy robić z PZPN. **emes**

# Potrzebny lepszy fundament

**Trudno nazwać ewolucją to, co dzieje się w sanockim hokeju. Wydarzenia ostatnich dwóch tygodni bardziej przypominają rewolucję, gdyż wali się wszystko, co było do tej pory zbudowane. Z drużyny odeszło osiemnastu czołowych zawodników, nie ma trenera, nikt nie trenuje, a o atmosferze lepiej w ogóle nie mówić, bo jaka może być ona w takiej sytuacji. Jedyną nadzieją, że tajfun nie zdmuchnie wszystkiego, jest opanowanie strategicznych sponsorów, deklarujących środki na dalszy rozwój hokeja w Sanoku. Ale na trwalszym, stabilnym fundamencie i w oparciu o własnych wychowanków.**

Mając osiemnastu zawodników z zewnątrz, a wśród nich dziesięciu reprezentantów Polski, przy braku sukcesu sportowego można było się spodziewać, że zmontowana w ten sposób konstrukcja runie. I tak też się stało. Wystarczyło, że sponsorzy spojrzeli na zadłużenie spółki, podliczyli wartość samych kontraktów i skonfrontowali te wielkości z wielkością kwot, jakie zamierzają wydać na hokej w następnym sezonie, aby drużyna się rozpadła niczym domek z kart. „Nie ma sianka, nie ma granka” – ktoś kiedyś powiedział i dewiza ta znalazła potwierdzenie w Sanoku.

## To nie może być partyzantka

Rada nadzorcza spółki Ciarko PBS Bank KH Sanok odwołała z funkcji prezesa – jednoosobowego członka zarządu Piotra Krysiaka. – Przyczyn odwołania jest wiele, to nie tylko brak sportowego sukcesu. Przed sezonem określiliśmy strategiczne zadania dla zarządu i te nie zostały zrealizowane. Poza tym doszliśmy do wniosku, że rozwój sanockiego hokeja na dotychczasowych, bądź zbliżonych do nich zasadach, nie jest właściwą drogą. Dlatego uznaliśmy, że potrzebne są zmiany. W tym samym dniu ogłosił konkurs na stanowisko prezesa zarządu spółki, aby jak najszybciej ustabilizować sytuację – mówi Lesław Wojtas, prezes Banku PBS.

Ustalono, że do czasu wyboru prezesa, co ma nastąpić do 10-15 czerwca, spółką zarządzać będą przedstawiciele dwóch głównych sponsorów: Maciej Bilański (Ciarko)



**Dla większości tych zawodników było to ostatnie pożegnanie ze swoimi kibicami podczas ich występów w barwach Ciarko PBS Bank KH Sanok. Ciekawe jaka będzie nasza nowa drużyna?**

ko) i Bartłomiej Klimkowski (PBS Bank). Obydwaj obeznani w temacie już wcześniej, choć przez krótki okres. Współpracowali z b. prezesem P. Krysiakiem, jednak bez większego powodzenia.

Teraz objęli funkcję wiceprezesów w najgorszym momencie, gdy zaczęła się ewakuacja większości zawodników. – Gdyby nawet chcieli u nas pozostać, nie stać nas na nich. Zasada, której musimy przestrzegać, jest taka, że skład zespołu budowany będzie w oparciu o środki, jakimi dysponujemy, a nie o pieniądze wirtualne, które ktoś nam obieca. Tak było do tej pory, czego efektem jest spore zadłużenie wobec zawodników i różnych innych wierzycieli. Na szczęście, spon-

sorzy zapewniają, że wszystkie zaległości finansowe zostaną uregulowane do końca maja br. – mówią wiceprezesi.

## Sportu blaski, sportu cienie

Siłą rzeczy zamyka się pewien rozdział w historii sanockiego hokeja. Niewątpliwie zostanie on w pamięci kibiców, nie tylko sanockich. Bo oto grający zwykle ogony w tabeli PLH zespół z Podkarpacia nagle zdobył Puchar Polski, aby rok później sięgnąć po podwójną koronę: Puchar i Mistrzostwo kraju. Jakże to było szalenie... Można nie lubić Piotra Krysiaka, można mu to i owo zarzucić, ale jedno trzeba mu oddać: to on był głównym

reżyserem tych sukcesów, pracował na nie, nie szczędząc sił i czasu. I choć dziś wielu sanockich „ekspertów” z dziedziny sportu, a w szczególności hokeja na lodzie, cieszy się, że postanowiono się z nim rozstać, był

z drużyny juniorów, tych, którzy nie tak dawno sprawili nam wielką radość, zdobywając tytuł mistrza Polski. Czy będą już w stanie udźwignąć ciężar występów w gronie seniorów, grając w ekstraklasie? Trudno

zdrugać kilku młodych, ambitnych zawodników krajowych, jednak szukamy takich, na jakich będzie nas stać – mówią zarządzający wiceprezesi.

## A co z dyrygentem?

Czy wiemy, kto będzie trenował Ciarko PBS Bank KH Sanok? Na to pytanie też nie ma jeszcze odpowiedzi. Nie udały się podchody pod Marka Ziętarę, teraz na tapecie ponoc są inni. Do mediów dochodzą enigmatyczne informacje, że prowadzone są rozmowy ze szkoleniowcami czeskimi i krajowymi. Co do czeskich, przecieków nie ma żadnych, natomiast na hasło: – a polscy? – niemal wszyscy odpowiadają: Tomasz Demkowicz! Jest ikoną sanockiego hokeja, człowiekiem rozważnym i wyjątkowo poukładanym. Właśnie to zadecydowało, że w lipcu 2012 roku otrzymał nominację na I trenera reprezentacji Polski do lat 18.

Przeróżnych spraw, którymi trzeba się zająć, jest mnóstwo. Doba jest za krótka, aby wszystkie je ogarnąć. Inne drużyny uciekły nam do przodu i to mocno. Trzeba nadrobić stracony dystans. W najbliższych dniach drużyna w obecnym jej składzie rozpocznie treningi. Prowadzić je będzie Marcin Ówkiła, który pozostanie asystentem I trenera, gdy ten pojawi się na firmamencie.

Co się z tego urodzi? – zastanawiają się kibice. Większość jest zdania, że ta bomba musiała kiedyś pęknąć, że nie da się oprzeć siły drużyny niemal wyłącznie na najemnikach, gdyż to nigdy nie zapewni stabilizacji, a przy tym jest dość drogim przedsięwzięciem. Ale też nie brakuje takich, którzy uważają, że trzeba było jeszcze rok, dwa poczekać i w miarę wpływu swojej młodzieży dokonywać przemeblowań w składzie. Kto z nich ma rację, pokaże czas. Na pewno lekko nie będzie!

**Marian Strus**

może jeszcze kiedyś zatęsknimy do czasów, kiedy ogrywalimy wszystkich przeciwników, jak leci.

## A gdzie gwiazdy?

Dzisiaj więcej myślimy o tym, jak będzie wyglądała drużyna Ciarko PBS Bank KH Sanok w sezonie 2013/2014. Nie ma się co łudzić, że będzie to zespół o sile tego z ostatnich dwóch sezonów. Trzon drużyny tworzyć będą sanoczanie, ci, którzy dotychczas byli w szerokim jej składzie. Należy mieć nadzieję, że w ich gronie znajdzie się Marek Strzyżowski, być może powróci do drużyny Robert Kostecki. Obok „starszyny” u ich boku powinna się pojawić piątka – szóstka zawodników

na to dziś odpowiedzieć. Na pewno nie będzie im łatwo.

Kibice ciągną za język: i kto jeszcze? Kto pociągnie ten zespół? Przecież w takim składzie nie wygramy z nikim. – Oczywiście, będziemy chcieli wzmocnić się kilkoma zawodnikami zagranicznymi, jednak do wzmocnienia tych dojdzie w momencie, gdy zaczniemy trenować na lodzie. Czynimy już pewne przymiarki, a nasz wzrok kierujemy na Czechy, a także Kanadę, gdzie namierzyliśmy kilku graczy z polskimi korzeniami, którzy wstępnie są zainteresowani grą w sanockiej drużynie. Jednakże na nich będziemy musieli poszukać pieniędzy z innych źródeł. Czynimy też starania o pozyskanie do dru-